

NOTATKA

dot. działań organów porządkowych w czasie wydarzeń w Radomiu, Ursusie i Płocku w 1976r.^{x/}

1. W związku z podjętymi decyzjami o zmianie cen i uposażeń zakładano, że w niektórych zakładach pracy, zwłaszcza gdzie konsultacje społeczne nie były przeprowadzone lub przeprowadzono je w sposób ograniczony, może dojść do przerw w pracy, a nawet do zakłócenia porządku publicznego. Na taką ewentualność ustalono, że Milicja Obywatelska - nawet w przypadku opuszczenia zakładów pracy przez większe grupy ludzi - ograniczy się do zabezpieczenia porządku.

Powyższe zasady usankcjonowano zarządzeniem nr 040/76 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 czerwca 1976r., w którym w § 10 postanowiono:

- decyzję o użyciu pododdziałów zwartych MO podejmie jedynie Minister Spraw Wewnętrznych;
- decyzja zostanie podjęta w wyniku analizy sytuacji wskazującej, iż wyczerpano możliwości zlikwidowania incydentów drogą oddziaływania politycznego, administracyjnego lub innymi środkami;
- funkcjonariusze MO działający w ramach pododdziałów zwartych nie mogą być wyposażeni w broń palną.

Te postanowienia spowodowały, że organa porządkowe wkroczyły do akcji dopiero wówczas, gdy w tłumie zaczęły przewodzić elementy kryminalne, działające z reguły w stanie upojenia alkoholowego, i tak:

		początek zaburzeń	wkroczenie MO
w Radomiu	-	25.06 godz. 8,20	25.06 godz. 14,30
w Ursusie	-	25.06 godz. 9,30	25.06 godz. 21,30
w Płocku	-	25.06 godz. 16,10	25.06 godz. 20,30

x/ Opracowano na podstawie dokumentacji Biura Śledczego i Sztabu MSW.

- 2 -

Wkroczenie pododdziałów zwartych MO nastąpiło w momencie, gdy nie przyniosły rezultatów działania o charakterze politycznym wojewódzkich instancji partyjnych, notowano stałą eskalację wydarzeń, a także miały miejsce poważne naruszenia porządku i bezpieczeństwa publicznego. Do tego czasu siły porządkowe Milicji Obywatelskiej wzmacniały służbę w niewrażliwych punktach miast, uruchomiły grupy rajdujące z zadaniem ograniczenia gromadzenia się elementów chuligańskich w rejonach odbywających się demonstracji, prowadzono ochronę ważniejszych obiektów użyteczności publicznej oraz przeciwstawiano się grabieżom i dewastacji pomieszczeń użyteczności publicznej.

W załączeniu kalendarz wydarzeń w Radomiu, Ursusie i Płocku.

2. Organa MO, przywracając porządek publiczny, ratując życie i zdrowie obywateli, prowadziły działania przy użyciu przewidzianych prawem środków przymusu wobec uczestników zjść zarówno, gdy byli oni w agresywnych grupach jak i przy zatrzymywaniu wielu z nich. Celem użycia tych środków było zapobieżenie dalszym aktom wandalizmu /palenie i grabienie mienia społecznego i prywatnego/, rozproszenie agresywnych grup oraz zatrzymywanie sprawców przestępstw i wykroczeń. W tym celu oddziały zwarte Milicji Obywatelskiej były wyposażone w ręczne miotacze gazów łzawiących, gałki oimowe i środki bezpośredniego wsparcia tj. armatki wodne. Wyposażenie funkcjonariuszy MO po cywilnemu stanowiły wyłącznie ręczne miotacze gazu. Natomiast broń osobistą funkcjonariusze MO zdeponowali w KWMO, zgodnie z poleceniem Ministra Spraw Wewnętrznych.
3. W czasie tych działań funkcjonariusze MO byli atakowani m.in. przez obrzucanie kamieniami, cegłami, przedmiotami metalowymi, a w Radomiu w dodatku butelkami /pustymi i wypełnionymi benzyną/, rozlewano na jezdnię łatwopalne płyny oraz podpalano porzucane wcześniej przedmioty drewniane /deski, skrzynie, drabiny z rusztowań/, atakowano również toporkami strażackimi po uprzednim rozbrojeniu zmierzających do akcji ratowniczych załóg wozów strażackich. W toku działań obrażenia odnieśli funkcjonariusze MO i Straży Pożarnych, niektórzy uczestnicy agresywnych grup, a także osoby trzecie, które z różnych przyczyn znalazły się w miejscu działań.
 - A. RADOM: obrażenia odniosło 75 funkcjonariuszy MO, w tym 3 przypadki zakwalifikowana jako ciężkie. W dniach 25 - 26.06.1976r. Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy 96 osobom cywilnym,

- 3 -

które podały nazwiska, w tym stwierdzono jedno obrażenie /stłuczenie/ od pałki oraz 25 osobom, których nazwisk Pogotowie nie odnotowało. Żaden z przypadków nie kwalifikował się do leczenia szpitalnego.

Straty materialne bezpośrednio przekroczyły kwotę 30 mln zł;

- B. URSUS: obrażeń doznało 15 funkcjonariuszy MO, w tym jeden został ciężko ranny. W Pogotowiach Ratunkowych nie stwierdzono faktów udzielenia pomocy osobom, które można byłoby identyfikować z zajściami w Ursusie. W Warszawie stwierdzono fakt udzielenia pomocy medycznej Markowi Majewskiemu, który doznał złamania żuchwy podczas bójki między pijanymi uczestnikami grupy, biorącej udział w niszczeniu torów.

Straty materialne bezpośrednio przekroczyły 8 mln zł;

- C. PŁOCK: nie stwierdzono obrażeń wśród funkcjonariuszy MO i osób cywilnych. Straty materialne - ok. 70.000 zł.

4. W wyniku działań MO nie było ofiar śmiertelnych. Stwierdzono, że w Radomiu dwóch uczestników agresywnej grupy, będących w stanie nietrzeźwym /Łabęcki 2,1 ‰ alkoholu we krwi i Ząbecki - 1,9 ‰/ zostało przejechanych przez załadowaną płytami betonowymi przyczepę traktorową, spychaną przez uczestników zajść po pochyłości w stronę interweniujących funkcjonariuszy MO. Ząbecki i Łabęcki byli jednymi ze spychających przyczepę. W załączeniu odpis postanowienia o umorzeniu dochodzenia w sprawie śmierci Ząbeckiego i Łabęckiego.

5. W związku z zajściami ulicznymi zatrzymano łącznie 861 osób, w tym:

-	w Radomiu	634 osoby
-	w Ursusie	172 osoby
-	w Płocku	55 osób,

z powyższej liczby:

-	zwolniono w ciągu 48 godzin	158 osób
-	skierowano do Kolegium	354 osoby
-	skierowano do Sądu dla Nieletnich	59 osób

- 4 -

- skierowano do Sądu w trybie przyspieszonym 51 osób
- tymczasowo aresztowano 239 osób.

Za wystąpienia na terenie zakładów nikt nie został pociągnięty do odpowiedzialności. Natomiast, postępowaniem karnym objęto szczególnie rażące przypadki palenia i grabienia mienia, demolowania urzędów użyteczności publicznej i środków transportu, dopuszczania się gwałtownego zamachu na osoby lub mienie. Np. w pierwszej kolejności skierowano do sądu sprawy dot. Wojciecha i Tadeusza Mitaków, Czesława Strzaskowskiego oraz Zygmunta Zaborawskiego - winnych palenia i demolowania wnętrza KW PZPR w Radomiu oraz znajdujących się w jego pobliżu samochodów, jak również Mirosława Chmielewskiego, braci Majewskich i ośmiu innych, którzy w Ursusie niszczyli tory i tabor kolejowy.

Wobec zatrzymanych uczestników agresywnych grup nie stosowano środków przymusu bezpośredniego.

Osoby skazane za dopuszczenie się przestępstw w Radomiu, Ursusie i Płocku zostały zwolnione w wyniku dekretu o amnestii w 1977r.^{x/}

W załączniku powody aresztowania i sylwetki przykładowo wymienionych osób - aresztowanych w związku z popełnieniem przestępstw w czasie wydarzeń czerwcowych 1976r.

6. Organa resortu spraw wewnętrznych poddały wnikliwym badaniom skargi, pochodzące od ukaranych uczestników zająć i członków ich rodzin. Badaniami objęto także skargi skierowane do władz lub w różnych formach kolportowane przez członków nielegalnej grupy, określającej się jako "KOR". Badania skarg, prowadzone m.in. z udziałem prokuratorów wskazują, że zawarte w nich zarzuty były albo bezpodstawne albo dotyczą zdarzeń, które rzeczywiście zaistniały, lecz zostały fałszywie przedstawione. Przeprowadzone badania wykazały, że skargi i zarzuty były w zdecydowanej większości inspirowane przez osoby, działające w ramach lub na rzecz tzw. KOR-u. M.in. w październiku i listopadzie 1976r. do pracowników ZM "Ursus" aktualnie zatrudnianych, jak też zwolnianych z pracy w związku z wydarzeniami wielokrotnie docierały osoby związane z KOR-em: Wojciech Onyszkiewicz, Henryk Wujec i Barbara Toruńczyk, którzy

x/ Według danych Prokuratury Generalnej PRL w dniu 5.01.1977r. przebywało w Zakładach Karnych 58 osób - skazanych za przestępstwa popełnione w związku z wydarzeniami.

wręczali pracownikom ZM "Ursus" egzemplarze maszynopisu pt. "Do naczelnych władz PRL", prosząc o zbieranie podpisów na terenie Zakładu lub wpisanie nazwisk pracowników. Onyszkiewicz zbierał podpisy na czystych kartkach, informując, że tekst wpisany zostanie w późniejszym terminie. Onyszkiewicz wręczył A. Żelichowskiemu kwotę 2.800 zł za zbieranie podpisów pod tym apelem, a kilku osobom proponował kilkutyśięczne kwoty za zbieranie podpisów w Zakładzie. Działania KOR-u polegały też na fałszowaniu kilkunastu podpisów pracowników ZM "Ursus".

Z oświadczenia St. Wijaty złożonego w dniu 24 listopada 1976r. w Prokuraturze Wojewódzkiej w Radomiu wynika, że treść okazanej mu skargi nie odpowiada prawdzie i że została mu ona w gotowej postaci /w maszynopisie/ przedłożona w październiku 1976r. do podpisu przez nieznanego mu mężczyznę z Warszawy. Osobnik ten wręczył mu wówczas 2.000 zł.

O inspirowaniu i rozpowszechnianiu skarg w oparciu o fałszywe bądź wypaczone fakty świadczą m.in. przygotowane teksty skarg, których wzory zakwestionowano podczas przeszukań w dniu 3.XI.1976r. w mieszkaniach J. Kuronia i J. J. Lipskiego, jak również duża liczba kopii skarg zakwestionowanych u "działaczy" grup "KOR" i ich zwolenników na terenie całego kraju. Przykładowo można wymienić, iż u J. Kuronia podczas przeszukań zakwestionowano 24 egz. skargi Stanisława Wijaty, 14 egz. skargi Krzysztofa Kajdana, 11 egz. skargi Piotra Wójcika. Wszystkie teksty wymienionych skarg zostały sporządzone przy wykorzystaniu "wzoru", zakwestionowanego u J. J. Lipskiego. Większość tekstów kolportowanych skarg, była przepisywana na maszynach aktywu kierowniczego "KOR". Np. z ekspertyzy Zakładu Kryminalistyki KGMO z dnia 20.07.1977r. wynika m.in., że maszynopisy skarg Janiny Brożyna z dnia 23.X i 26.XI.1976r., skierowanych do Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych oraz Prokuratury Generalnej PRL, sporządzone zostały na maszynie do pisania marki "Consul", użytkowanej przez J. Kuronia.

Odpisy wzorów skarg zakwestionowanych u J. Kuronia i J. J. Lipskiego w załączeniu.

Członkowie i współpracownicy tzw. KOR-u zmierzając do wywołania w kraju atmosfery napięć społecznych, podjęli akcję inspirowania skarg. W tym celu wysłannicy "KOR" docierali m.in. do osób, które poniosły karę za przestępstwa i wykroczenia, popełnione w dniu 25 czerwca 1976r. lub też mających jakoby

posiadać "wiarygodne" wiadomości o bezprawnym działaniu władz i nakłaniali je do zadeklarowania się jako "ofiary represji" bądź wyłudzali nieprawdziwe oświadczenia na różne okoliczności. M.in. przedstawiciele "KOR" skontaktowali się z około 280 osobami z terenu Radomia interesując się przebiegiem wydarzeń czerwcowych, nagabując czy organa milicji używały siły fizycznej bądź stosowały inne niedozwolone metody wobec zatrzymanych. Sugerowano pisanie i pomagano w redagowaniu skarg do władz centralnych oraz przedkładano do podpisu zbiorowe skargi. Wynikiem tej działalności m.in. była skarga z 30.XI.1976r. skierowana do Prokuratora Generalnego PRL podpisana przez 65 osób z Radomia o stosowaniu wobec nich przez funkcjonariuszy MO przymusu fizycznego.

Uzyskiwanie tych "dokumentów" ułatwiał fakt prowadzenia rozmów najczęściej podczas spożywania alkoholu oraz to, że "skarżący się" lub "wiarygodni świadkowie" wywodzący się w przewadze z marginesu społecznego, kierując się chęcią zysku gotowi byli składać nawet zaprzeczające sobie oświadczenia. M.in. stwierdzono, że spośród ogółu rozpytywanych 20 osób kategorycznie stwierdziło, iż żadnej skargi nie podpisywało. Dalszych 13 osób oświadczyło, że w chwili składania podpisów znajdowały się pod wpływem alkoholu /Waldemar Sieczkowski, Bogdan Tyżwiński/ lub pozostawały od dłuższego czasu pod opieką Poradni Zdrowia Psychicznego /Jerzy Oleksik, Henryk Majewski, Zbigniew Okrój/.

Uzyskane tą drogą "Skargi" i "Oświadczenia" grupa tzw. "KOR" rozpowszechniała w kraju i przekazywała za granicę. M.in. w wydanej na Zachodzie książce p.t. "Ruch oporu" /wydawca "Instytut Literacki" w Paryżu/ zamieszczono łącznie 21 skarg indywidualnych, uczestników wydarzeń czerwcowych na terenie Radomia i Ursusa, w tym skargi: St. Wójcicki, K. Kajdana, P. Wójcicka, J. Brożyna.

7. Szczególną uwagę zwrócono na wyjaśnienie oskarżeń tzw. "KOR" pod adresem organów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa o dokonanie czynów, w wyniku których rzekomo nastąpiła śmierć lub uszkodzenie ciała. Dotyczyły one śmierci J. Brożyny i ks. R. Kotlarza z Radomia.

W odniesieniu do wymienionych wyżej przypadków ustalono, że:

- śmierć J. Brożyny w dniu 30 czerwca 1976r., której spowodowanie przypisywano funkcjonariuszom MO, była wynikiem nieporozumień na skutek nadużycia alkoholu w środowisku osób, rekrutujących się z marginesu społecznego

- 7 -

Radomia. W rezultacie tych nieporozumień J. Brożyna został pobity i wyrzucony przez okno mieszkania Wiesławy Skórkiewicz. Odniesione na skutek tego obrażenia spowodowały jego śmierć. Sprawcy śmierci J. Brożyny zostali w dniu 3 marca 1978r. skazani na kary pozbawienia wolności.

W załączeniu odpis z odpisu Aktu Oskarżenia przeciwko Wiesławie Skórkiewicz i Romanowi Piaseckiemu oraz odpis Wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu w sprawie wyżej wymienionych;

- ksiądz R. Kotlarz zmarł w dniu 18 sierpnia 1976r. w Szpitalu Psychiatrycznym w Krychnowicach koło Radomia. Z karty choroby i protokołu sekcji wynika, iż przyczyną śmierci była infekcja niezidentyfikowanymi bakteriami przy krwotocznym zapaleniu płuc i niewydolność krążenia. Wyjaśniając okoliczności śmierci R. Kotlarza stwierdzono, iż od końca 1974r. był on chory na zaburzenia nerwicowe i z tego powodu trzykrotnie przebywał na leczeniu w szpitalu psychiatrycznym. R. Kotlarz nigdy i nikomu nie uskarżał się, że w okresie od 25.06 do 15.08.1976r. został przez kogokolwiek pobity. Nie podał tego rodzaju informacji również lekarzom po przybyciu do szpitala w dniu 16 sierpnia 1976r. Lekarze tego szpitala nie odnotowali także u R. Kotlarza jakichkolwiek obrażeń zewnętrznych i wewnętrznych, mogących być rezultatem pobicia. Wszystkie ustalenia wskazują, że rzekomo pobicie R. Kotlarza zostało zmyślone przez grupę tzw. KOR.
- W załączeniu wyciągi z protokołów przesłuchania świadka dr drs. K. Szafrańek, A. A. Borysowicza i Cz. Tracewskiego.

8. W związku z zajściami w Radomiu - poza wyżej wymienionymi - grupa "KOR" wysunęła także inne zarzuty. Szczególnie prowakacyjny charakter miały zarzuty, podnoszone przez Mirosława Chojeckiego, aktywnego działacza KOR w piśmie do Marszałka Sejmu z dnia 8 lutego 1977r. M. Chojecki fałszywie przedstawił w nim przebieg wydarzeń czerwcowych w Radomiu, m.in. informując najwyższe władze Państwa o rzekomych 17 ofiarach śmiertelnych w Radomiu, które zostały pochowane skrycie. Autora tego kłamliwego zawiadomienia, szeroko publikowanego w kraju i za granicą, nie pociągnięto do odpowiedzialności.

KALENDARZ WYDARZEŃ W RADOMIU, URSUSIE I PŁOCKU

w dniu 25.06.1976r.

R A D O M

- godz. 7.10 - w Zakł. Metalowych im. Gen. Waltera pracownicy Wydziału P-6 /na Wydziale zatrudnionych jest 636 osób/ porzucili pracę, rozeszli się po innych wydziałach, nakłaniając pracujących do jej przerwania.
- godz. 8.00 - do pracowników Zakładów Metalowych "Walter" przemawia dyr. Skrzypek nawołując do podjęcia pracy i podkreślając, że z przedstawicielami załogi będą prowadzone rozmowy i konsultacje na temat propozycji cen artykułów spożywczych.
- godz. 8.20 - grupa 1.000 pracowników ZM "Walter" wyszła poza bramę zakładu, tamując ruch kołowy.
- godz. 8.40 - kilkuset osobowa grupa zgromadzona przed ZM "Walter" udaje się pod Zakłady Sprzętu Grzejnego, nawołując do przerwania pracy.
- godz. 9.15 - pod bramą Radomskich Zakładów Przemysłu Skórzanego "Radaskór" przy ul. Domagałskiego zgrupowało się 400 osób w większości pracowników ZM "Walter". Grupa ta wylała bramę, wtargnęła do zakładu, podburzając i prowokując załogę "Radaskóru" do przerwania pracy i wyjścia na ulicę.
- godz. 9.45 - część załogi "Radaskóru" wyszła z zakładu razem z napastnikami /w sumie ok. 700 osób/.
Część tej grupy zatrzymała się pod "Radaskórem", a pozostali w liczbie ok. 300 osób udali się do Radomskich Zakładów Przemysłu Drzewnego i Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. Grupa ta domagała się przerwy w pracy tych zakładów i wyjścia załóg.
- godz. 10.00 - tłum w liczbie 2000 osób dotarł pod KW PZPR na ul. 1 Maja żądając cofnięcia podwyżki cen. Nie chcą wydelegować przedstawicieli do rozmów, domagają się rozmowy kierownictwa partyjnego ze wszystkimi.

- 2 -

Blokowany jest ruch kołowy na ul. 1 Maja /odcinek od ulicy Żeromskiego do ulicy Struga/. Demonstrujący zatrzymują samochody ciężarowe i osobowe, prowokują i zmuszają kierowców do udziału w demonstracji. Tłum żąda wyjścia przedstawiciela KW PZPR w celu przeprowadzenia rozmowy, grożąc, że w innym przypadku zaatakują Komitet.

- godz. 10.15 - część zebranego tłumu pod KW PZPR wyrusza na ul. 1 Maja w stronę ul. Struga, udając się do Radamskiej Wytwórni Telefonów.
- godz. 10.30 - grupa licząca ok. 400 osób, dysponująca wózkami akumulatorowymi usiłuje wtargnąć na teren Radamskiej Wytwórni Telefonów. Zorganizowana załoga nie dopuszcza, by wtargnięto na teren, agresywnie zachowujących się odgoniono i pobito. Tłum nie mogąc sforsować bramy zakładu udał się w stronę Gołębiowa.
- godz. 10.45 - na wysokości bramy Zakładów Metalowych "Walter" przy ul. 1905 Roku grupa wyrostków /ok. 300 osób pijanych/ podpala szmaty i tarasuje ruch kołowy.
- godz. 10.50 - w "Radoskórze" rozwydrzona grupa grozi aktywowi i kierownictwu zakładu, użyciem noży i pobiciem.
- pod Radamską Wytwórną Telefonów odbywają się bójki młodych ludzi z pracownikami.
- godz. 11.00 - grupa licząca ok. 2.000 osób, wtargnęła na teren Zakładów Mięsnych przy ul. Miśreckiego, demolując wnętrza, kradnąc mięso i jego wyroby.
- do tłumu zebranego przed KW PZPR w Radomiu przemawia tow. Sekretarz Jerzy Adameczyk.
- tłum zebrany pod budynkiem KW PZPR rozpoczyna wybijanie szyb, a następnie wdziera się do wnętrza.
- pod bramą ZM "Walter" grupa rozwydrzonych chuliganów /ok. 300/ wznosi okrzyki pogróżkowe pod adresem tych pracowników, którzy nie opuścili zakładu.

- 3 -

- godz. 11.15 - na teren Wytwórni Części Zamiennych przy ulicy Miłej udaje się grupa pijanych chuliganów, kradnąc wózki akumulatorowe.
- godz. 11.30 - z Radamskiej Wytwórni Telefonów przy ul. Struga wychodzi grupa ok. 1.000 osób i połączywszy się z inną, udaje się w kierunku ul. Malczewskiego.
- godz. 11.45 - pod hotelem "Radokóru" przy ul. Struga chuligani zrywają i niszczą flagi państwowe.
- godz. 11.50 - z Zakładów Mięsnych wychodzi grupa licząca ok. 500 osób i ul. Wemera udaje się w stronę Zakładów Remontowych Maszyn Budowlanych "Zremb".
- godz. 12.00 - grupy chuliganów demolują wystawy sklepowe i przemieszczają się po terenie miasta przy pomocy skradzionych samochodów i ciągników.
- godz. 12.20 - część załogi "Zrembu" wychodzi z zakładu i łączy się z tłumem, który w liczbie 3.000 osób kieruje się pod KW PZPR. Ze "Zrembu" skradziono sprzęt, m.in. wózki akumulatorowe.
- godz. 12.30 - do tłumy zebranego pod KW PZPR przemawia I Sekretarz Janusz Prokopiak. Tłum żąda, by Sekretarz zadzwonił do KC PZPR w sprawie cofnięcia podwyżki. Chuligani zrywają flagi z budynku KW PZPR i zaczynają demolować pomieszczenia służbowe.
- godz. 13.00 - tłum wdziera się do gabinetu I Sekretarza KW PZPR, niszcząc wyposażenie i sprzęt.
- grupy chuliganów zbliżają się do Komendy Miasta MO, blokując dostęp do budynku, używają wulgarnych słów pod adresem funkcjonariuszy.
- godz. 13.55 - pracownicy I zmiany Radamskiej Wytwórni Telefonów wracają do zakładu małymi grupkami. Część tych osób jest pod wpływem alkoholu.

- 4 -

- dobiega koniec pracy i zmiany w ZNTK i Radomskiej Wytwórni Telefonów. Z uwagi na zakłócenie komunikacji miejskiej, dyrekcje tych zakładów podejmują decyzje o odwiezieniu tych pracowników do domów własnymi środkami lokomocji.
- godz. 14.00 - zebrany przed bramą RZPS "Radoskór" tłum liczący 500-600 osób nie wpuszcza do zakładu pracowników II zmiany, grożąc im i używając w stosunku do nich wulgarnych wyzwisk.
- godz. 14.05 - nasila się dewastacja miasta przez chuliganów.
 - pod więzieniem zbiera się ok. 2.000 - 3.000 młodych ludzi.
- godz. 14.30 - wprowadzono do akcji zwarte pododdziały Milicji Obywatelskiej.
- godz. 14.35 - następuje ewakuacja Kierownictwa KW PZPR do KWMO.
- godz. 14.40 - tłum zbiera się pod Urzędem Wojewódzkim, obrzuca kamieniami gmach Urzędu, powodując wybicie szyb.
 - tłum atakuje kamieniami gmach KWMO, wybija szyby i wylamuje bramę w Izbie Dziecka MO.
- godz. 14.52 - tłum zebrany pod KW PZPR podpala gmach Komitetu i utrudnia prowadzenie akcji ratowniczej.
- godz. 15.10 - milicja prowadzi pod KW PZPR i jego najbliższym sąsiedztwie działania rozpraszające.
- godz. 15,40 - Milicja Obywatelska prowadzi akcję gaśniczą i ratunkową w gmachu KW PZPR.
- godz. 16.00 - chuligani zdemolowali aptekę, zatrzymują samochody przewożące towary spożywcze, dokonując z nich rabunku.
- godz. 16.10 - tłum chuliganów zatrzymał samochód cysterne z benzyną, wykorzystując go do blokady wlotu ulicy Kelles-Krauza do 1-go Maja.
- godz. 16.25 - w tłumie krąży plotka, że funkcjonariusze MO zabili dwoje nieletnich dzieci.

- 5 -

- godz. 16.50 - na ulicy Traugutta chuligani obrzucają przejeżdżające samochody butelkami z benzyną.
- na ulicy Dalekiej pijani chuligani atakują rozdzielnię prądu elektrycznego w celu odcięcia energii elektrycznej.
- godz. 17.00 - tłum zebrany pod KWMO podpala pomieszczenia należące do Wydziału Paszportów.
- tłum podpala samochody stojące pod Urzędem Wojewódzkim od strony ul. Żeromskiego, jak również drzwi wejściowe i pokoje na parterze Urzędu.
- pracownicy Ambulatorium "Radoskóru" odbierają anonimowy telefon, wzywający do przerwania pracy i grożący podpaleniem zakładu.
- rozszalały tłum, przewracając przyczepę, przygnoił dwóch demonstrantów, w wyniku czego ponieśli oni śmierć na miejscu. Ustalono, że osoby te pochodziły z marginesu społecznego.
- godz. 17.10 - pod KW PZPR docierają jednostki straży pożarnych ochraniane przez pododdziały ZOMO, podejmując akcję gaśniczą Komitetu. Całkowite ugaszenie pożaru nastąpiło o godz. 19.00.
- godz. 18.00 - tłum zgromadzony pod Komendą Miejską MO, obrzuca okna i drzwi kamieniami, nie dostaje się jednak do wnętrza budynku.
- godz. 18.30 - grupa chuliganów usiłuje podpalić wieżę ciśnień na ul. Słowackiego.
- godz. 18.55 - grupa chuliganów znajdująca się na ulicy 1-go Maja podżega tłum do podpalenia Zakładów Metalowych im. Gen. "Waltera" i zrabowania znajdującej się tam broni.
- grupa nieletnich usiłuje podpalić "Delikatesy" przy ul. Żeromskiego.
- godz. 19.00 - tłum przed Zakładami Płytek Ceramicznych przygotowuje się do wtargnięcia na teren zakładu.
- tłum podpala trzy wazy strażackie.

- 6 -

- godz. 20.00 - na trasie E-7 w miejscowości Wońniki k. Radomia pięcioosobowa grupa chuliganów zatrzymuje samochody, wyrzucając z nich kierowców i pasażerów.
- tłum na ulicy Struga zamierza podpalić hotel "Radaskóru".
- godz. 22.00 - grupa młodocianych chuliganów /20 osób/ dokonała włamania do sklepu spożywczego "Sam" przy ulicy Domagalskiego, kradnąc znajdujące się tam artykuły spożywcze.
- godz. 23.05 - na ulicy Słowackiego grupy chuliganów zatrzymują samochody i biją pasażerów.
- godz. 23.40 - na ulicach Radomia został przywrócony porządek i spokój.

U R S U S

- godz. 7.00 - w Zakładach Mechanicznych "Ursus" przerwało pracę 90 % załogi. Pracę wykonywali jedynie pracownicy zatrudnieni w ruchu ciągłym.
- godz. 8.15 - ok. 1.500 pracowników Zakładów Mechanicznych "Ursus" zebrało się przed budynkiem dyrekcji i wyłoniona z tłumy delegacja udała się do gabinetu dyrektora. Część załogi wyszła poza teren zakładu, ok. 400 osób udało się do miasta. W Zakładzie, na masztach pozawieszano czarne szmaty.
- godz. 9.30 - z Zakładów "Ursus" wyszła grupa pracowników licząca 300-400 osób, która udała się do miasta. Liczebność grupy wzrosła do 2.000 osób, które zgromadziły się na torach kolejowych, powodując unieruchomienie kilku pociągów, w tym międzynarodowego relacji Warszawa-Paryż oraz pociągu ekspresowego "Opolanin".
- godz. 10.33 - przerwano pracę na wydziale odlewni nowej /pracującej w ruchu ciągłym/ i od tego momentu nie pracowała cała załoga.
- godz. 12.00 - rozwydrzone grupy wyrostków dokonują rabunku towarów z unieruchomionego wagonu restauracyjnego "Wars".

- 7 -

- godz. 13.20 - grupy pracowników ZM "Ursus" blokują wysyłkę wagonów z ciągnikami.
- godz. 13.35 - przed ZM "Ursus" stoją luźne grupy 5-30 osobowe. Ruch kolejowy jest w dalszym ciągu zablokowany. Na ul. Traktorowej rozkradziono z wozu dostawczego 1/2 tony pieczywa.
- godz. 14.20 - z dwóch samochodów dostawczych skradziono transport jak i truskawek.
- godz. 14.40 - II zmiana Zakł. Mechanicznych "Ursus" nie podjęła pracy, a osoby wychodzące z zakładu gromadzą się przed wejściem.
- godz. 15.30 - podpalono wagon restauracyjny "Wars" oraz znajdujący się przy nim wagon I klasy, inne zaś wagony zdemolowano.
- godz. 16.00 - do rejanu unieruchamionych pociągów przybyli przedstawiciele DOKP Warszawa. Próbowali oni przekonać tłum, aby usunął się z torów, zostali jednak przepędzeni, a z opon samochodu, którym przyjechali spuszczone powietrze.
- godz. 17.15 - tłum przystąpił do rozkręcania torów kolejowych.
- godz. 17.30 - grupa ok. 50 osób zatrzymała w miejscowości Gołębki pociąg relacji Berlin-Warszawa, natomiast na wysokości m. Mory ustawiono na torach barykadę z drewnianych zapór przeciwnieźnych.
- godz. 18.05 - naprzeciwko ZM "Ursus" zaczęto ciąć palnikiem acetylenowym szyny kolejowe.
- godz. 19.05 - grupa ok. 300 osób zdemolowała posterunek Nr 9 Straży Przemysłowej. Inna grupa ok. 70 osób rozkręcała szyny i przecinała je palnikiem acetylenowym. Zagroziła ponadto wysadzeniem pieców parowych w przypadku niewygaszenia ich przez obsługę.
- godz. 19.20 - na ulicy Traktorzystów zbudowano barykadę z transporterów.

- 8 -

- godz. 19.53 - tłum ok. 300 osób wycina szynę w torach kolejowych i w powstałą wyrwę włącza lokomotywę spalinową.
- godz. 21.20 - milicja podejmuje działania rozpraszające.
- godz. 23.00 - w mieście zaprowadzono porządek. Na miejsce zdarzenia przybywają ekipy techniczne PKP.

P ł O C K

- godz. 14.30 - po zakończeniu I zmiany, grupy pracowników gromadzą się przy bramie nr 2 Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych wznosząc sporadyczne okrzyki, wyrażające dezaprobatę w sprawie regulacji cen.
- godz. 14.45 - do liczącego ok. 300 osób tłumy usiłuje przemówić naczelny dyrektor Mazowieckich Zakł. Rafiner. i Petrochemicznych. Wystąpienie jego przerywane jest okrzykami i gwizdami. Wezwanie do rozjęcia się nie odnosi skutku.
- godz. 16.10 - część zgromadzonych przy bramie Nr 2 MZR i P w liczbie ok. 200 osób opuszcza kombinat i przemieszcza się po ulicach miasta, wznosząc różnego rodzaju wrogie okrzyki. W czasie przejścia przez miasto do pochodu dołączają przechodnie oraz elementy z marginesu społecznego. W tłumie znajduje się znaczna liczba osób w stanie nietrzeźwym.
- godz. 17.10 - pochód w liczbie 500-600 osób dociera pod Komitet Wojewódzki PZPR, żądając wystąpienia I Sekretarza.
- godz. 17.30 - do zebranych przed gmachem KW PZPR, przemawia I Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR.
- godz. 18.30 - zasadnicza grupa demonstrantów, składająca się w większości z pracowników MZR i P odchodzi spod budynku KW PZPR kierując się ulicami: Jachowicza, Kobylińskiego, Łukasiewicza, Wolnej Afryki, Kwiatka, Kolegiąlną, Kilińskiego, Otolińską w stronę

- 9 -

- Fabryki Maszyn Żniwnych. W czasie przemarszu do grupy demonstrantów dołączają osobnicy rekrutujący się z elementu chuligańskiego i wicrzycielskiego, którzy zaczynają nadawać ton demonstracji. Pod Komitetem pozostała grupa licząca ok. 150 osób.
- godz. 20.30 - grupa demonstrantów pod KW PZPR wzrasta do ok. 200-300 osób, w której zaczynają dominować elementy chuligańskie i pasożytnicze. Niektórzy z demonstrantów wchodzi do budynku KW PZPR, wykazując agresywność w stosunku do zatrudnianych tam osób.
- godz. 20.40 - grupa demonstrantów w liczbie ok. 500 osób dociera pod Fabrykę Maszyn Żniwnych. Znajdujący się w czółowce osobnicy, w większości będący pod wpływem alkoholu wnoszą okrzyki nawołujące pracowników II zmiany do porzucenia pracy, wybijają szyby w portierni i próbują wyłamać bramę wjazdową. Grupa ok. 100 osób odchodzi spod fabryki i ulicami Kilińskiego i Sienkiewicza kieruje się do centrum.
- godz. 20.50 - tłum obrzucił kamieniami budynek KW PZPR, wybijając w oknach parterowych szyby i nawołując do jego podpalenia.
- godz. 21.00 - tłum zgromadzony przed KW PZPR obrzucił kamieniami przybyły radiowóz MO, z którego przez głośniki informowano o decyzji rządu.
- godz. 21.05 - wybito szyby oraz przewrócono samochód strażacki wyposażony w urządzenie rozgłaszające, przybyły pod KW PZPR.
- godz. 21.10 - milicja przystępuje do działań rozpraszających pod KW PZPR.
- godz. 21.20 - pod KW PZPR zaprowadzono porządek.
- godz. 21.50 - ZOMO prowadzi działania rozpraszające w rejonach ulic Tumskiej, Kwiatka, Wolnej Afryki, Jachowicza, 1 Maja, oraz pod Fabryką Maszyn Żniwnych.
- godz. 22.15 - w całym mieście zaprowadzony zostaje porządek.

/HP/37

NW 16

P R O T O K Ó Ł N R 4 B

z posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Radomiu odbytego
w dniu 27 czerwca 1976 r.

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Sekretariatu KW tow,tow.

Janusz Prokopiak	- I Sekretarz KW
Krystyna Firmanty	- Sekretarz KW
Jerzy Adamczyk	- "
Józef Tobiasz	- "
Euzebiusz Ciężela	- Członek Sekretariatu
Stanisław Sempruch	- " "
Tadeusz Wesołowski	- " "

Uczestniczyli tow. Józefa Siemaszkiewicz - Z-ca K-ka
Wydziału Administracyjnego KC.

Ryszard Bryk - Z-ca K-ka W-łu Ekonomicznego KC

Jan Grzelek - Z-ca K-ka W-łu Prady Radia
i Telewizji KC

Bogusław Stachura - V-ce Minister Spraw Wewn.

Dariusz Przywieczerski - Inspektor W-łu Organ. KC

Roman Maćkowski - Wojewoda radomski

Marian Mozgawa - Komendant Wojewódzki MO

Janusz Palacz - Insp. W-łu Prasy Radia
i Telewizji KC

Michał Atlas - Red. Naczelny "Ideologii
i Polityki"

Przewodniczył: I Sekretarz KW - tow. Janusz Prokopiak.

Protokółował: K-k Kancelarii I Sekretarza KW - tow. Andrzej
Gostyński.

Porządek posiedzenia:

1. Ocena sytuacji politycznej i atmosfery w mieście.
2. Ocena sytuacji w zakładach produkcyjnych.
3. Informacja o konsekwencjach wyciągniętych wobec winnych zamieszek i ekscesów.
4. Informacja o likwidacji uszkodzeń i zniszczeń.
5. Działania polityczne na najbliższy okres czasu.

Ad, pkt. 1

Tow. Marian Mozgawa omówił sprawy zabezpieczenia porządku i mienia społecznego, fakty odzyskania zrabowanych towarów negatywny w większości stosunek kleru do przebiegu wydarzeń, fakty pozostawiania wśród aresztowanych i zatrzymanych członków partii i organizacji młodzieżowych. Krytycznie ocenił brak działań w czasie wydarzeń członków ORMO i organizacji młodzieżowych.

Tow. Roman Maćkowski zwrócił uwagę na niejednorodną sytuację polityczną w mieście, na wywołane, wprowadzone a nie spontaniczne reakcje pozytywne części społeczeństwa, na obojętność większości i wrogość niektórych. Podkreślił, występowanie demagogii wśród tych ostatnich. Poinformował o obecności na terenie miasta gości i korespondentów zagranicznych.

Tow. Józef Tobiasz zwrócił uwagę na znamienne rozbieżność w działaniu tłumu w dniu 25 czerwca br., który wrogo wypowiedział się pod adresem pracowników aparatu partyjnego, a przy nieszczeniach oszczędzał w zasadzie sklepy "prywaciarzy" z wypowiedziami robotników w czasie konsultacji m. in. w "Walterze" potępiającymi zamożność właścicieli prywatnych sklepów, ich tryb życia, wogóle duże zróżnicowanie w dochodach niewspółmiernych do wkładu pracy i wysiłku.

Tow. Tobiasz przekazał informację o stosunkowo dużej ilości głosów, że metodą przemocy można dużo zyskać. Podkreślił brak w zasadzie deklaracji pomocy ze strony dyrektorów przedsiębiorstw w Radomiu przy porządkowaniu gmachu KW i UW. Wyraził słowa uznania tow. Józefowi Zielińskiemu - Dyrektorowi Elektrowni w Kozienicach za szybkie udzielenie pomocy oraz ekipom szklarzy z Warszawy, którzy jeszcze w nocy przystąpili do pracy. Pozytywnie ocenił postawę pracowników KW, UW, handlu i służby zdrowia.

Tow. Stanisław Sempruch podkreślił dużą obojętność i brak reakcji starszych mieszkańców Radomia na ekcesy młodzieży i przestrzegł przed tendencją zdejmowania z siebie odpowiedzialności na rzecz sposobu działania MO.

- 3 -

Tow. Jerzy Adamczyk stwierdził, że grupa aktywu z "Radoskóru" wiernie przyglądała się atakowi tłumu na budynek KW.

Tow. Ryszard Bryk potwierdził, że aktualna sytuacja polityczna w mieście jest skomplikowana i niejednolita wśród całego społeczeństwa. Wprawdzie nie zagraża już obecnie ewent. wyjścia ludzi na ulice, niemniej obserwuje się próby przejścia przez część społeczeństwa do porządku nad wydarzeniami. Również muszą być brane pod uwagę określone elementy kontrrewolucyjne i musi nastąpić zdecydowana reakcja na każde wrogie wystąpienie przedstawicieli kleru. Podkreślił brak dostatecznego zainteresowania i reakcji ze strony stronnictw politycznych na zaistniałe wydarzenia.

Tow. Janusz Prokopiak dzielając przedstawione uwagi dodał, że były próby kontaktowania się z innymi miastami w Polsce i wprowadzenia w błąd społeczeństwa Radomia o rzekomym poparciu.

Ad.pkt.2

Tow. Józef Tobiasz poinformował, że w dniu 26.06.br. nie we wszystkich zakładach pracy i zmiany, głównie spowodu trudności komunikacyjnych pracowały. w dniu 27.06.br. /niedziela/ do pracy na W-le P-6 Zakładów Metalowych /gdzie miały początek rozruchy/ zgłosiło się 120 osób, które zostały odesłane do domów.

W zakładach pracy administracja działa sprawnie. funkcjonują całodobowe dyżury, zabezpieczone są urządzenia i maszyny.

Ad.pkt.3

Tow. Marian Mozgawa poinformował, że w dniu 25.06.br. za udział w ekscesach zostało zatrzymanych około 500 osób. Funkcjonują kolegia d/s wykroczeń i tryb przyspieszony w Sądzie.

Tow. Ryszard Bryk stwierdził, że wymiary kar na kolegiach i w trybie przyspieszonym są zbyt niskie, co wymaga natychmiastowej stosownej interwencji. Zwrócił uwagę na fakty "docierania" do kolegium przez osoby wpływowe i zapadanie niesłusznych orzeczeń uniewinniających /przypadek synów dyrektora W-łu Kultury Fizycznej i Turystyki UW/ oraz skandaliczny przypadek zwolnienia 14 osób z aresztu w Białoźbrzegach przez 2 nieustalonych funkcjonariuszy MO.

- 4 -

Tow. Roman Maćkowski poinformował, że w dniu 28czerwca br. uruchomione zostaną kolegia odwoławcze.

Ad.pkt.4

Tow. Roman Maćkowski ocenił stopień oszklenia rozbitych wystaw przy ul.Żeromskiego na 90%, oszklenie budynku KW na 30% i na 50% budynku UW. Pozostało do oszklenia około 50 sklepów.

Tow. Tadeusz Chochowski i prezydent m. Radomia zobowiązani zostali do spowodowania zakończenia w terminie do dnia 28.06.br. oszklenia sklepów, budynków KW i UW oraz usunięcia zewnętrznych śladów zniszczenia, wymiany wypalonego asfaltu.

Kierownik Wydziału Ogólnego KW zobowiązany został do sporządzenia episu strat osobistych pracowników KW i KM.

Kierownik Wydziału Organizacyjnego KW zobowiązany został do bezwzględnego opracowania planu politycznych działań na najbliższe dni, zorganizowania narad z I sekretarzami KZ i POP oraz odrębnie z dyrektorami nt. wstępnej oceny wydarzeń i działań dla zapewnienia rytmicznej produkcji i wyeliminowania prodytrów zajęć i zamieszek.

Tow. Józef Tobiasz zobowiązany został do osobistego rozeznania w zakładach pracy przebiegu produkcji oraz nastrojów wśród załóg.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia Sekretariat KW PZPR ustalił:

1. Wstępnej oceny sytuacji politycznej w mieście dokona zespół pod przewodnictwem I Sekretarza KW PZPR w Radomiu.
2. Prokurator Wojewódzki, Prezes Sądu Wojewódzkiego i Komendant Wojewódzki MO oraz Wojewoda Radomski spowodują zaostrzenie represji karnych wobec sprawców zamieszek, kradzieży i podpałów.
3. Komendant Wojewódzki MO wyjaśni okoliczności zwolnienia 14 osób zatrzymanych z aresztu w Białobrzegach.
4. Wicewojewoda radomski tow. Tadeusz Chochowski i prezydent m. Radomia spowodują w terminie do dnia 28 czerwca br. całkowite oszklenie rozbitych wystaw sklepowych, uporządkowanie ulic, oszklenie budynków KW i UW i usunięcia z nich zewnętrznych śladów zniszczenia..

- 5 -

5. Kierownik W-łu Ogólnego KW dokona spisu strat osobistych pracowników KW i KM poniesionych na skutek pożaru gmachu.
6. Kierownik W-łu Organizacyjnego KW bezzwłocznie opracuje plan politycznych działań na okres najbliższych dni na terenie miasta oraz zorganizuje narady z I sekretarzami KZ i POP oraz oddzielnie z dyrektorami nt. wstępnej oceny wydarzeń i kierunków działania dla zapewnienia rytmiczności produkcji oraz surowego ukarania winnych.
7. Sekretarz KW tow. Józef Tobiasz oraz pracownicy KM PZPR w Radomiu dokonają w godzinach rannych dnia 28 czerwca br. rozeznania rytmu pracy w zakładach i atmosfery panującej wśród załog.

Protokółował:

Gostyński
Andrzej Gostyński

Przewodniczył:

Janusz Prokopiak
I Sekretarz KW PZPR

Janusz Prokopiak

Dalekopis nr 121

Warszawa, dnia 27.VI. 1976 r.

I Sekretarze KW

D y r e k t y w a

Opowiadamy się w pełni za zmianą struktury cen, mającą swoje głębokie uzasadnienie społeczne i ekonomiczne. Uważamy iż Rząd proponu słuszną zasadę pieniężnej rekompensaty.

Domagamy się, aby Rząd podjął odpowiednie decyzje w tym zakresie, uwzględniając zgłoszone w trakcie przeprowadzonych konsultacji wnioski. Mamy pełne zaufania do mądrości partii, jej Komitetu Centralnego i Biura Politycznego, do przywódcy naszego narodu towarzysza Edwarda Gierka. Mamy zaufanie do naszego ludowego rządu, do towarzysza Piotra Jaroszewicza.

Wierzimy, że przyjęte rozwiązanie będą sprawiedliwe, że tak jak cała polityka naszej partii służyć będą dalszemu rozwojowi Polski, że zgodne będą z żywotnymi interesami wszystkich ludzi pracy. Możecie na nas zawsze liczyć towarzyszu Gierek.

x x x

Prosimy nie traktować tego tekstu jako dosłownych sformułowań, wprowadzając niezbędne zmiany stylistyczne - z zachowaniem treści.

I Z-ca Kier.Wydz.Organizacyjnego KC

/Krystyn Dąbrowa /

Warszawa, dnia 27.6.76 r.

wydała: Tarkowska

W wystąpieniach i rezolucjach na wiecach wyeksponować należy

następujący wniosek

Warszawa, 27.06.1976r.

Teleks nr 122

62

T A J N E

I Sekretarz KW PZPR

Wydział Organizacyjny KC PZPR prosi o wykonanie i przekazanie dalekopisem następujących opracowań i informacji z terenu Waszego województwa - do wtorku 29.06.76r.

1. Bieżąco uzupełnionego planu działań politycznych wynikających z zaleceń przekazanych na telekonferencji 26 bm. /terminy, charakter wszystkich wieców i masówek w miastach, zakładach, gminach/.
2. Bieżącej informacji o przebiegu i treściach wieców i masówek. Następnego zaś dnia o ich społecznych i politycznych reperkusjach w środowiskach i zakładach.
3. W szczególności prosimy o podkreślenie w informacji, jak przyjmowane są stwierdzenia o konieczności przeprowadzenia zmian w strukturze cen.
4. W KW należy dokonać szczegółowej i konkretnej analizy sytuacji społeczno-politycznej w piątek - 25 bm. w województwie
 - x/ zasięg organizowanych konsultacji /ilość, środowisko/
 - x/ charakter dyskusji w tym dniu w zakładach, instytucjach
 - x/ sytuacja na rynku /zakres wykupów, ocena pracy handlu/
 - x/ funkcjonowanie aparatu, aktywu, system łączności i informacji
 - x/ inne uwagi
5. W województwach, w których miały miejsce przerwy w pracy, prosimy o odtworzenie dokładnego przebiegu wydarzeń, w zakładach w których wystąpiły przestoje:

- 2 -

- x/ bezpośrednia przyczyna, prowodyrzy, zasięg przerwy /ile godzin, ilu uczestników/
- x/ zachowanie i umiejętność działania aktywu, dyrekcji, dozoru
- x/ rozwój sytuacji - podejmowane działania
- x/ sposób rozładowywania napięcia

- KW, których to dotyczy, opracują ponadto szczegółowe, indywidualne plany działań polityczno-organizacyjnych w każdym z zakładów, w których wystąpiły przestoje. Działania te powinny być odpowiednio różnicowane, w zależności od skali zakłóceń w pracy i ich charakteru.

6. Należy odtworzyć szczegółowo wyniki przeprowadzonych konsultacji projektu decyzji oraz propozycje odnotowane w prowadzonych na ten temat dyskusjach.

- x/ propozycje cenowe
- x/ propozycje w zakresie rekompensat
- x/ propozycje dotyczące wsi i rolnictwa
- x/ inne uwagi

Ponadto Wydział Organizacyjny zaleca:

1. Wprowadzić od jutra tj: 28.06.76 we wszystkich komitetach wojewódzkich dyżury pracowników politycznych /kierowników i zastępców kierowników wydziałów/ do godz. 22.00, aw nowy inspektora do 8,30 dnia następnego.

W KC pozostawia się do odwołania dyżur całodobowy w pokoju tow. K.Dąbrowsy, niezależnie od tego w nocy funkcjonuje dyżurny KC.

Dalekopisy czynne są w godz. 8,30 - 20,00

2.3 Włączyć do działań polityczno-wyjaśniających skatyw ZSL i SD.
Aktyw ten występować powinien imiennie, jako działacze stronnictw.
Przy KW oraz instancjach I stopnia zorganizować należy grupy
aktywu stronnictw i bezpartyjnych, utrzymywać z nimi stały
kontakt, objąć systemem informacji partyjnej.

Uwaga:

Prosimy o poinformowanie przebywających w województwie pracowników
KC, że powinni przybyć do KC do środy - 30 bm. do godz. 10,00

I zastępca kierownika
Wydziału Organizacyjnego KC PZPR

/Krystyn Dąbrowa/

78
I SEKRETARZ
KOMITETU CENTRALNEGO PZPR

Towarzysze
Henryku Jabłoński.

Przesyłam wotację w sprawie skazanych
za zabicie parobka w Włocławie i Rzeszowie.

Przepracowaliśmy w tej sprawie wiele komisji
i pracujących nie mało listów od arestowanych
i ich rodzin.

Wszystkie okoliczności, które parzemianem składają
mię do poglądu, że powinniśmy wobec tych
ludzi wykazać współczulność.

Co sądzisz o moim stanowisku? A może
zapytać o to członków Rady Powiatu?

Jurek.

24. IX. 1976.

86

24 września 1970 r.

Uprzejmie proszę o zapoznanie się z listem, jaki otrzymałem od I Sekretarza KC PZPR oraz z załączoną notatką. Sprawa niewątpliwie zasługuje by ją jak najwnikliwiej i wszechstronnie rozważyć. Osobiście w pełni podzielam stanowisko Pierwszego Sekretarza.

Będę wdzięczny za przekazanie mi Waszej opinii i sugestii.



/Henryk Jabłoński/

XIA/343

HENRYK JABŁOŃSKI

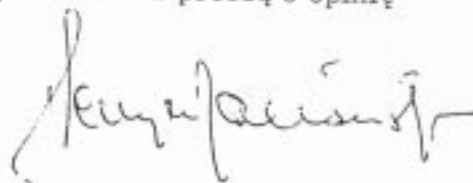
Warszawa, dn. 25 IX. 1976 r.

Towarzysz

Edward GIEREK

I SEKRETARZ KC PZPR

Uprzejmie informuję, że zgodnie z Twoją sugestią notatkę w sprawie skazanych za zakłócenia porządku publicznego w Ursusie, Radomiu i Płocku wraz z kopią Twego listu przesłałem członkom Rady Państwa z prośbą o opinię i sugestię.



16321

55

TELEGRAM

Nr 10
RADOM TLX 3861 67 28 1137

Uznagi
suzda

28/12/50

TOW. JANUSZ PROKOPIAK

Odelegowano

data
RADOM TLX PIERWSZY SEKRETARZ KOMITETU

podpis

C22

WOJEWODZKIEGO W RADOMIU

podpis

dnia g. m.
do

W IMIENIU ZAŁOGI WZGS I JEGO ZAŁADOW PRZESYŁAMY NA WASZE RĘCE
 TOWARZYSZU SEKRETARZU WYRAZY PEŁNEJ SOLIDARNOSCI I POPARCIA DLA
 POLITYKI I NASZEJ PARTII KIEROWNICTWA KOMITETU WOJEWODZKIEGO
 I DLA WAS OSOBISCIE Z CAŁĄ MOCĄ POTĘPIAMY ZAISTNIAŁE W RADOMIU
 WYBRYKI GRUP CHULLIGANSKICH, KTORE NIGDY NIE BYŁY I NIE BĘDĄ
 REPREZENTANTAMI MAS PRACUJĄCYCH NASZEGO MIASTA = ZARZĄD

EGZEKUTYWA POP PZPR I RADA ZAŁADOWA COL

ODWROCIĆ



ZAKŁADY WYROBÓW AZBESTOWO-CEMENTOWYCH

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

Wierzbica k/Radomia

Adres telegraficzny: ZETWUACE

Teleks: 87236

Adres: Wierzbica k/Radomia, poczta
Wierzbica, stacja kolejowa Jastrzqb,
Bocznicza własna.

TELEFONY: Centrala Radom 221-15
i 221-16, DYREKTOR wewnętrzny 27

Konta NBP oddz. Radom nr 551-6-526

Tow. Janusz Prokopiak

I Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej

W R A D O M I U

Data 28.06.76 Nasz znak POP/1489/76 Wasze pismo z dnia Znak

DOTYCZY:

M E L D U N E K

Załoga, POP, Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Zakładów Wyrobów Azbestowo-Cementowych w Wierzbicy potępia nieprzemysłaną reakcję części załóg robotniczych zakładów radomskich w czasie społecznej dyskusji przed podjęciem decyzji o zmianie cen.

Oburzeni jesteśmy na sprawców rabunków, wandalizmu i niszczenia naszego wspólnego dorobku.

W tym samym czasie cała załoga naszego zakładu pracowała rytmicznie wykonując w pełni zadania operatywne.

Ponadto część załogi w czynnie społecznym pracowała w niedzielę /27.06.br./ dając dodatkową produkcję płyt a-c w ilości 12 tys. m² oraz rur kanalizacyjnych w ilości 15 ton na ogólną wartość 340 tys. zł.

Dla poparcia wypróbowanej polityki Partii i Rządu w najbliższą wolną sobotę tj. w dniu 3.07.76 podejmiemy dalszy czyn produkcyjny dając ponad plan dalszych 40 tys. m² płyt a-c i 15 ton rur kanalizacyjnych na łączną wartość 1 mln zł.

Sekretarz POP:

DYREKTOR

mjr Witold Ciołczyk

Radom 30.06.76

Komitet Higieniczny GZGR
Radom

Pracownicy najmniejszej placówki handlowo-usługowo-
rozrywkowej „H. H. H. H.” Radom pragną wyrazić
patriotyzm i miłość do naszego miasta i udokumentować solidarność
z Solidarnością i Rządem PRL. Chcąc mieć swój wkład
do Serwisu Jedności Dziełach i Wyższymi 1800 zł.
Niech ta serwisówka będzie symbolem i rekompensacją
za miliony godzin poświęconych na rozwój miasta
a materialnie mieszkaniowy.
Wszystkim pracownikom i ich rodzinom, którzy
przez swoją pracę przyczynili się do rozwoju miasta i
państwa. Wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju miasta.

Kierownik Zakładu
Z. Wawrzyniak

1 lipca

76

STOŁECZNY URZĄD RADIOFONII PRZEWODOWEJ

W A R S Z A W A

ul. Obozowa

Konitet Wojewódzki PZPR w Radomiu wyraża serdeczne podziękowanie za udzielenie nam pomocy w zradiofonizowaniu stadionu, na którym odbył się wiec w dniu 30 czerwca br.-



SEKRETARZ KW PZPR

/ Krystyna FIRMANZY /

1 lipca

76

ZAKŁADY ELEKTRONICZNE "WASEL"

Dyrektor naczelny

Tow. Jan SASIN

W A R S Z A W A

Konitet Wojewódzki PZPR w Radomiu wyraża serdeczne podziękowanie Towarzyszowi Dyrektorowi za udzieloną pomoc w tak trudnych dla nas chwilach, w postaci wypożyczenia 40 sztuk aparatów krótkofalowych "LOKI-TOKI", które były nam niezbędne przy organizowaniu manifestacji i wiecu w dniu 30 czerwca 1976 r.-



SEKRETARZ KW PZPR

/ Krystyna FIRMANZY /

NIE UŻYWAMY SŁOWA „PODWYŻKA”

W LATACH 1971-1975 CENY DETALICZNE PODSTAWOWYCH ARTYKUŁÓW UTRZYMYWANO W POLSCE NA NIEMIENIONYM POZIOMIE. PONIEWAŻ TOWARZYSZYŁ TEMU ZNA CZĄCY WZROST PŁAC, W SKLEPACH ZACZEŁO BRAKOWAĆ WIELU TOWARÓW, A KOLEJKI SIĘ WYDŁUŻAŁY. W KOŃCU 1975 ROKU WŁADZE ZAPOWIEDZIAŁY, ŻE W NASTĘPNYM ROKU NIEZBĘDNE BĘDĄ REGULACJE CEN. SPOŁECZEŃSTWO Z NIEPOKOJEM OCZEKIWAŁO WIĘC PODWYŻEK.



■ KOLEJKA PRZED SKLEPEM.

24 CZERWCA 1976 ROKU PREZES RADY MINISTRÓW PIOTR JAROSZEWICZ ZAPREZENTOWAŁ W SEJMIE PROJEKT PODWYŻKI CEN WRAZ Z TOWARZYSZĄCYMI JEJ REKOMPENSATAMI PIENIĘŻNYMI. PODWYŻKA MIAŁA WEJŚĆ W ŻYCIĘ W PONIEDZIAŁEK 28 CZERWCA. NA EWENTUALNE KONSULTACJE POZOSTAWIŁO WIĘC 48 GODZIN. JEDNAK JUŻ TEGO SAMEGO DNIA DO WSZYSTKICH WOJEWÓDZTW ROZESŁANO W ZAPLOMBOWANYCH WORKACH NOWE CENNIKI. PODWYŻKA STAŁA SIĘ FAKTEM...



„PRZERWY W PRACY”



- PODPIS Z ALBUMU-DOKUMENTACJI MSW: PRACOWNICY GROMADZĄCY SIĘ NA TERENIE ZAKŁADÓW „WALTERA”.
- PODPIS Z ALBUMU-DOKUMENTACJI MSW: STRAJKUJĄCY I DYSKUTUJĄCY ROBOTNICZY „WALTERA”.

25 CZERWCA OD RANA W WIELU ZAKŁADACH PRACY W CAŁYM KRAJU ROZPOCZĘŁY SIĘ „PRZERWY W PRACY” – JAK W OFICJALNYM JĘZYKU NAZYWAŁO WÓWCZAS STRAJKI. W RAPORCIE SZTABU MSW Z OPERACJI „LATO '76” INFORMOWANO PÓŹNIEJ, ŻE W GODZINACH RANNYCH WYSTĄPIŁY 54 PRZERWY W PRACY. NAJBARDZIEJ DRAMATYCZNY OBRÓT PRZYBRAŁY WYDARZENIA W RADOMIU, GDZIE JUŻ O GODZINIE 6.30 ZASTRAJKOWAŁ WYDZIAŁ P-6 W ZAKŁADACH METALOWYCH IM. GEN. WALTERA.



„ZAPACH WOLNOŚCI”

KRÓTKO PO GODZINIE 8.00 TYSIĄCOSOBOWA GRUPA PRACOWNIKÓW OPUŚCIŁA FABRYKĘ, KIERUJĄC SIĘ W STRONĘ GMACHU KW PZPR. DEMONSTRANCI UDALI SIĘ TEŻ DO INNYCH RADOMSKICH ZAKŁADÓW, NAMAWIAJĄC ICH PRACOWNIKÓW DO PRZYŁĄCZENIA SIĘ DO PROTESTU. NA ULICE RADOMIA WYJECHALI NA WÓZKACH AKUMULATOROWYCH MŁODZI LUDZIE, POWIEWAJĄC NARODOWYMI FLAGAMI. TE WÓZKI, UTRWALONE NA LICZNYCH FOTOGRAFIACH, STAŁY SIĘ JEDNYM Z SYMBOLI CZERWCOWEGO BUNTU.



■ PODPIS Z ALBUMU-DOKUMENTACJI MSW: WÓZKI JADĄCE ULICĄ I MAJĄ W KIERUNKU KOMITETU.



■ PODPIS Z ALBUMU-DOKUMENTACJI MSW: W BLISKEJ ODLEGŁOŚCI KW PZPR.



■ DEMONSTRANCI JADĄCY ULICĄ ŻEROWSKIEGO.



■ PROTESTUJĄCY ZBUŻAJĄCY SIĘ DO KW PZPR.

DOM PARTII PŁONIE!



■ PŁONĄCY BUDYNEK KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR.

DEMOLOWANIE BUDYNKU NASILAŁO SIĘ, W KOŃCU KTOŚ PODŁOŻYŁ OGIEŃ. DO DZIŚ NIE MA PEWNOŚCI, KTO TO ZROBIŁ – JEDEN Z MANIFESTANTÓW, JAKIŚ PROWOKATOR, ZWYKLI CHULIGANI CZY TEŻ CYWILNI FUNKCJONARIUSZE MSW.

WZIĘLIŚMY Z KOMITETU DŁUGI CZERWONY DYWAN I JEŻ-DZILIŚMY Z NIM PO MIEŚCIE. STAŁIŚMY NA PRZYCZEPIE –



■ PODPIS Z ALBUMU-DOKUMENTACJI MSW: SPALONY POKÓJ NA PARTERZE.



DZIEWCZĘTA, CHŁOPCY – KRZYCZELIŚMY: „DOM PARTII PŁONIE!”, LUDZIE RZUCALI NAM KWIATY, BILI BRAWO. POJECHALIŚMY NA ULICĘ KIELECKĄ [DRÓGA WYŁOTOWA NA WARSZAWĘ] ZOSTAWIĆ TEN DYWAN. GIEREK PRZYJE-DZIE, TO WEJDZIE DO RADOMIA PO DYWANIE.

KRZYSZTOF GNIADK



■ PODPIS Z ALBUMU-DOKUMENTACJI MSW: BUDYNEK OD STRONY PODWÓRKA.

PAŁKI W DŁOŃ DO ROZPROSZENIA TŁUMU



■ BŁOKADA JEDNEJ Z ULIC PROWADZĄCYCH DO CENTRUM MIASTA.
■ ZATRZYMANIE PRZEZ MILICJĘ JEDNEGO Z DEMONSTRANTÓW.

RADOMSKI PODODDZIAŁ ZOMO LICZYŁ JEDYNI 74 FUNKCJONARIUSZY I BYŁ ZBYT SŁABY, ABY SAMODZIELNIE ROZPĘDZIĆ TŁUM DEMONSTRANTÓW. JESZCZE O GODZINIE 9.55 WICEMINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH GEN. BOGUŚŁAW STACHURA UZNAŁ, ŻE PĘK MOZGAWA NIE BĘDZIE W STANIE SPACYFIKOWAĆ SYTUACJI WŁASNYMI SIŁAMI I POLECIŁ PRZERZUCENIE

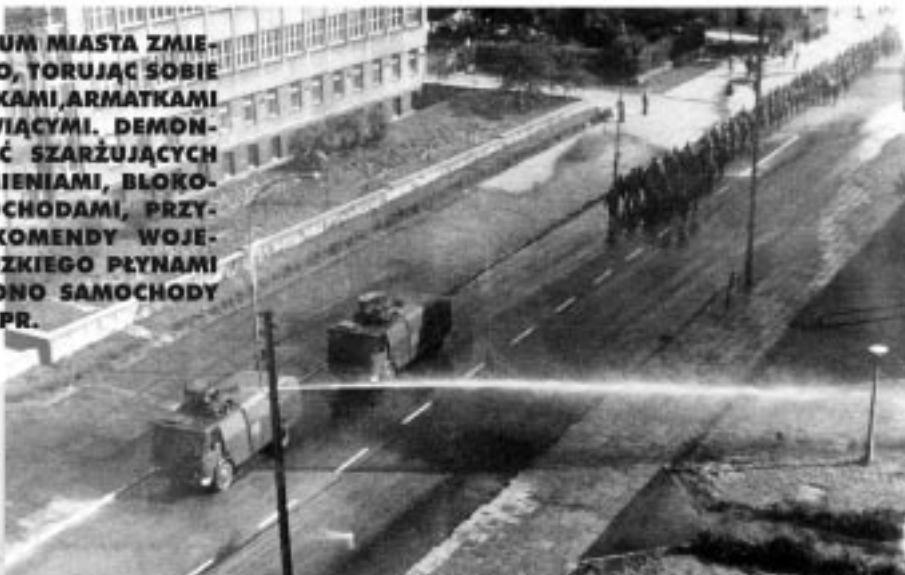
DO RADOMIA DODATKOWYCH PODODDZIAŁÓW ZOMO Z NAJBLIŻEJ POŁOŻONYCH WOJEWÓDZTW. NA DODATKOWE PODODDZIAŁY SKŁADAŁO SIĘ ZOMO ZE STANU KOMENDY STOLECZNEJ, Z LUBLINA, KIELC, ŁODZI ORAZ PRZERZUCANI W KILKU RZUTACH DROGĄ LOTNICZĄ SŁUCHACZE WYŻSZEJ SZKOŁY OFICERSKIEJ MO W SZCZYTNE.



■ SZPRAWIE ZOMO NA ULICY ŻEROMSKIEGO W TEN SPOSÓB PROWADZANO ODCIĄC MANIFESTANTÓW ZNAJDUJĄCYCH SIĘ POD URZĘDEM WOJEWÓDZKIM ORAZ KOMENDĄ WOJEWÓDZKĄ I KW PZPR.

PAŁKI W DŁOŃ DO ROZPROSZENIA TŁUMU

Z LOTNISKA W SADKOWIE DO CENTRUM MIASTA ZMIERZAŁY KOLEJNE PODODZIAŁY ZOMO, TORUJĄC SOBIE DROGĘ POD KW PZPR DŁUGIMI PAŁKAMI, ARMATKAMI WODNYMI ORAZ GRANATAMI ŁZAWIĄCYMI. DEMONSTRANCI, PRÓBUJĄC POWSTRZYMAĆ SZARŻUJĄCYCH MILICJANTÓW, OBRZUCALI ICH KAMIENIAMI, BŁOKOWALI DROGĘ PORZUCONYMI SAMOCHODAMI, PRZECZEPAMI, OBRZUCALI BUDYNKI KOMENDY WOJEWÓDZKIEJ MO I URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO PŁYNAMI ŁATWO PALNYMI. WTEDY TEŻ SPALONO SAMOCHODY POD KOMITETEM WOJEWÓDZKIM PZPR.



■ KOLUMNĄ ZWARTYCH PODODZIAŁÓW ZOMO ZMERZAJĄCA POD KW PZPR.



Spalony samochód na podwórku K.M. P.Z.P.R.



Spalone samochody na podwórku K.M. P.Z.P.R.

■ SPALONE SAMOCHODY SŁUŻBOWE I PRYWATNE WYCIĄGNIĘTE Z GABAŻY NA ZAPLECZU KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO.



■ PRZEJAZD ZMOTORYZOWANYCH PODODZIAŁÓW M.P.

PAŁKI W DŁOŃ DO ROZPROSZENIA TŁUMU



■ BARYKADA NA ULICY

NA ULICACH POJAWIAŁO SIĘ CORAZ WIĘCEJ BARYKAD I PŁONĄCYCH SAMOCHODÓW. W CZASIE WZNOŚCENIA JEDNEJ Z NICH ZGINĘLI PRZYGNIECENI PRZYCZEPĄ JAN ŁABĘDZKI I TADEUSZ ZĄBECKI. WEDŁUG INFORMACJI MSW MIELI ONI ZGINĄĆ NA SKUTEK WŁASNEJ NIEUWAGI, ZNAJDUJĄC SIĘ POD WPŁYWEM ALKOHOLU, PODCZAS SPYCHANIA W STRONĘ ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ MILICJANTÓW PRZYCZEPY ZAŁADOWANEJ BETONOWYMI PŁYTAMI. WEDŁUG INNEJ WERSJI PRZYCZEPA PRZYGNIOŁA ICH PODCZAS WZNOŚCENIA BARYKADY. PO MIEŚCIE ZACZĘTO ICH CIAŁA WOZIĆ NA WÓZKU AKUMULATOROWYM.



■ SPALONE SAMOCHODY PRZED BUDYNKIEM KW PZPiL

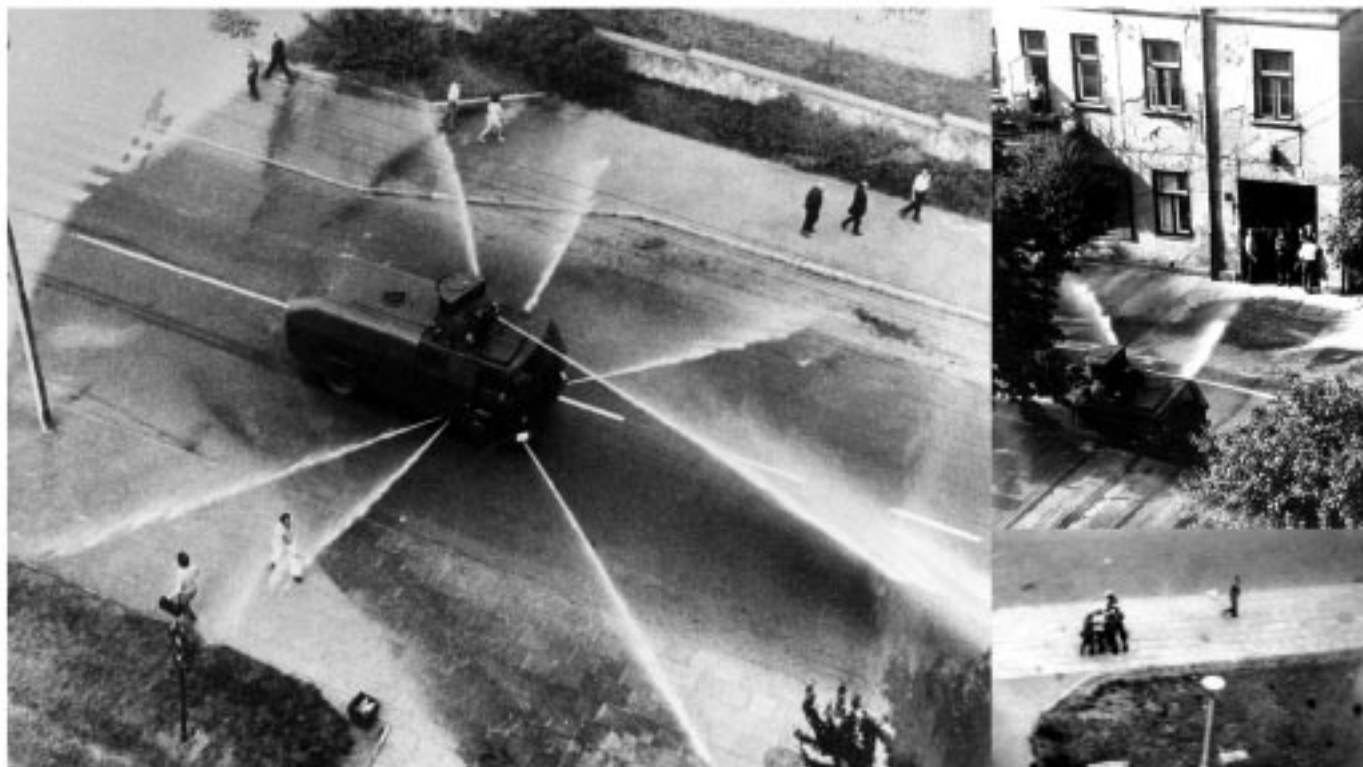
W JEDNYM WYPADKU OBLĘŻONY I NACIŚNIĘTY ODDZIAŁ MILICJI MUSIAŁ UTWORZYĆ „JEŻA”, ZASTAWIONEGO TARCZAMI I MIOTAJĄCEGO NA WSZYSTKIE STRONY GRANATY Z GAZEM ŁZAWIĄCYM. WÓWCZAS TO PEWIEN MŁODY CZŁOWIEK WDARŁ SIĘ NA DACH KAMIENICY GÓRUJĄCEJ NAD „JEŻEM” I Z GÓRY OBRZUCAŁ WNĘTRZE „JEŻA”. KILKUNASTU MILICJANTÓW ODSKOCZYŁO OD „JEŻA”, CHCĄC UCHWYCIĆ OWEGO CHŁOPCA BIEGLI W KIERUNKU BRAMY TEGO DOMU. SPOSTRZEGŁY TO KOBIETY, MIESZKANKI DOMU - ZACZĘŁY OBRZUCAĆ MILICJANTÓW DONICZKAMI Z ZIEMIĄ I DROBNYM SPRZĘTEM DOMOWYM. MILICJANCI NIE SFORSOWALI TEGO DOMU.



■ WRĄK SPALONEGO SAMOCHODU

RELACJA ANONIMOWA

TO BANDYTA!



■ ARMATKA WODNA ATAKUJĄCA PRZECHODNIÓW.
■ ATAK ARMATKI WODNEJ NA ULICY KESLES-KRAJZA.

■ BARDZO CZĘSTO SPOTKANIE Z MILICJĄ KOŃCZYŁO SIĘ BRUTALNYM. POROCIEM DŁUGIMI PAŁKAMI WZMOCNIONYMI ZATOPIONYM W NIICH OŁOWIEM ORAZ ZATRZYMANIEM.

NIE ZDAWALIŚMY SOBIE SPRAWY, ŻE BĘDĄ PO PROSTU ŁAPANKI.

UCZESTNIK DEMONSTRACJI

OD GODZINY 18.00 NA ULICACH BYŁO CORAZ MNIEJ DEMONSTRANTÓW. SIŁY MILICYJNE, LICZĄCE JUŻ 1543 FUNKCJONARIUSZY, W PEŁNI KONTROLOWAŁY SYTUACJĘ W RADOMIU, CHOĆ NIEMAL DO PÓŁNOCY DOCHODZIŁO JESZCZE DO SPORDYCYCHNYCH WALK. NA ULICACH ROZPOCZĘŁO SIĘ REGULARNE POLOWANIE NA LUDZI. PATROLE ZOMO PRZECZESYWAŁY MIASTO, WEDŁE UZNANIA ATAKUJĄC I BIJĄC DŁUGIMI PAŁKAMI PRZECHODNIÓW. ZOMOWCY PRZYJĘLI PROSTE KRYTERIUM: KTO MA BRUDNE RĘCE, TEN UCZESTNICZYŁ W ZAMIESZKACH.

SZLI CZWÓRKAMI, SPRAWNIE, NIBY ZAPROGRAMOWANE MANEKINY. W MILCZENIU, TARCZA PRZY TARCZY, Z PODNIESIONYMI SZYBAMI OSŁON. STAŁEM PRZYKRYTY MROKIEM WNĘKI, PRÓBOWAŁEM ICH LICZYĆ, ALE MIJALI MNIE ZBYT SZYBKO I TAK BLISKO, ŻE CZUŁEM WOŃ PRZEPOCONYCH BLUZ. SKUŁ MNIE NIELICHY STRACH.

UCZESTNIK DEMONSTRACJI

MIAŁAM JUŻ PARĘ METRÓW DO DOMU, GDY WYSKOCZYŁO OKOŁO DWUDZIESTU ZOMOWCÓW, ZACZĘŁO MNIE BIĆ, KOPAĆ, SZARPAĆ. JA SIĘ OPIERAŁAM, TO CIĄGNĘLI MNIE ZA WŁOSY PO ZIEMI, BILI PAŁAMI, UBLIŻALI, WYZYWALI OD RÓŻNYCH...

RELACJA ANONIMOWA

ZGARNĘLI NAS NA ROGU ŻEROMSKIEGO I 1 MAJA. DO NYSKI. TAK NAS PORZUCALI, JAK WÓRKI Z KARTOFLAMI. NA PODŁOGĘ. LEŻAŁEM NA PLECACH, A ONI MILICJANCI CHYBA MO ALBO ZOMO, NIE PAMIĘTAM STANĘLI MI NA DŁONIE I NA STOPY I DAWAJ OKŁADAĆ TYMI PAŁAMI. W KWIETNIU TAMTEGO ROKU BYŁEM OPEROWANY NA WYROSTEK. BAŁEM SIĘ, ŻE OD TEGO BICIA SZEW MI SIĘ OTWORZY, I PROSIŁEM, ŻEBY MNIE CHOCIAŻ W BRZUCH NIE BILI... A ONI TŁUKLI JESZCZE MOCNIEJ.

STANISŁAW GÓRKA

ŚCIEŻKI ZDROWIA

PRAWIE WSZYSTKIE OSOBY ZATRZYMANE PRZEZ ZOMO BYŁY BITE. DLA WIELU Z NICH „ŚCIEŻKI ZDROWIA” BYŁY WSTRZĄSEM, KTÓRY ODCISNĄŁ SIĘ PIĘTNEM NA RESZTĘ ŻYCIA. JEDEN Z POKRZYWDZONYCH WSPOMINAŁ: GDY PROWADZILI MNIE NA KOMENDĘ, KOPALI MNIE, PLULI; JEDEN UDERZYŁ MNIE HEŁMEM W TWARZ, SKRZYWIĄJĄC NOS. PRZED KOMENDĄ WOJEWÓDZKĄ STALI INNI MILICJANCI, KTÓRZY BILI PRZECHODZĄCYCH PAŁKAMI. WEWNĄTRZ, NA KORYTARZACH, PROWADZONO POJEDYNCZO, A USTAWIENI MILICJANCI BILI I KOPALI PRZECHODZĄCYCH. W POKOJU 105 KAZALI MI SIĘ POŁOŻYĆ NA PODŁODZE I ZACZĘLI STRZYC SCYZORYKIEM.

CZĘŚĆ ZATRZYMANÝCH FOTOGRAFOWANO Z RZEKOMO UKRADZIONYMI PRZEZ NICH TOWARAMI JAKO DOWODAMI POPEŁNIONEGO PRZESTĘPSTWA.



■ KORYTARZ ODDZIAŁU II ARESZTU ŚLEDZIEGO W RADOMIU. WIEDZY INNYMI TU ZMUSZANO DO PRZECHODZENIA PRZEZ „ŚCIEŻKI ZDROWIA”.

FUNKCJONARIUSZE MO I STRAŻNICY WIEZIENNI TŁUMACZYLI NAM, ŻE ROBIĄ „ŚCIEŻKĘ ZDROWIA”, ABYŚMY NIGDY WIĘCEJ NIE PODNOSILI RĘKI NA WŁADZĘ.

MALUTKA TA CELA, A NAS BYŁO KILKUNASTU. WYGLĄDALIŚMY JAK UPIORY. KRWAWIĄCY, OBSZARPANI, BRUDNI. OSZOŁOMIENI TYM WSZYSTKIM. ŚLANIALIŚMY SIĘ NA NOGACH. JEDEN DRUGIEMU USIĘLOWAŁ OBETRZEĆ TĘ KREW. STRZĘPAMI KOSZULI. CHUSTKĄ DO NOSA. Z ROZCIĘTEJ GŁOWY LECIAŁA MI KREW. BYŁEM CAŁY SPUCHNIĘTY I POBIJANY.

STANISŁAW GÓRKA

BYŁEM ŚWIADKIEM, JAK KAPRAŁ MILICJI KOPAŁ PRZEWRÓCONĄ NA ZIEMIĘ KOBIETĘ W CIĄŻY. PO CHWILI ZAWOŁANO MNIE DO STOLIKA, POKAZANO PÓŁ LITRA WÓDKI, KTÓRE STAŁO I JEDEN Z MO MÓWI – „TO KOŁEGO TWOJE” – ZACZĄŁEM MU TŁUMACZYĆ, ŻE NIE, I ZNOW DOSTAŁEM PIĘŚCIĄ W NOS [...] SPISALI PROTOKÓŁ I SŁYSZAŁEM JAK JEDEN MÓWI DO DRUGIEGO – „CO MU WPISAĆ?” – DRUGI MÓWI – „WPISZ MU RZUCANIE KAMIENIAMI W MILICJANTÓW”.

HENRYK G.

BARDZO MNIE PONIŻYLI. ROZEBRALI DO NAGA, STAWIALI SKRZYNKI WÓDKI, DENATURATU, POSTAWILI MNIE PRZY TYCH SKRZYNKACH NAGO, POBITEGO, I ROBIŁI MI ZDJĘCIA.

STANISŁAW KOWALSKI



■ ARESZT ŚLEDZCY PRZY ULICY MALCZEWSKIEGO W RADOMIU. CELA Z WYGŁUSZONYMI ŚCIANAMI I PODWÓJNYMI, OKULTYMI BLACHĄ DRZWIAMI.



■ PODPIS Z ALBUMU-DOKUMENTACJI NSW: ODDYSKANE MIENIE ORAZ PIENIĄDZE DO OSÓB ZATRZYMANÝCH PRZEZ ORGANĄ MILICJI OBYWATELSKIEJ.

ŚCIEŻKI ZDROWIA



■ JAN BROŻYNA

PO 25 CZERWCA W RADOMIU ZAPANOWAŁA ATMOSFERA STRACHU. ZATRZYMYWANO LUDZI W ARESZTACH, MASOWO ZWALNIANO Z PRACY ROBOTNIKÓW UCZESTNICZĄCYCH W PROTESTACH. PO ULICACH POWOLI KRAŻYŁY SAMOCHODY MILICYJNE ORAZ LICZNE PATROLE. PRAWDOPODOBNIENIE OFIARĄ SPOTKANIA Z TAKIM MILICYJNYM PATROLEM BYŁ JAN BROŻYNA ZMARŁY 30 CZERWCA 1976 ROKU. W RADOMSKIM SZPITALU. O SPOWODOWANIE JEGO ŚMIERCII OSKARŻONO M. IN. WIESŁAWĘ SKÓRKIEWICZ, KTÓRA BYŁA NAOCZNYM ŚWIADKIEM POBIĆCIA BROŻYNY PRZEZ MILICJĘ.

RÓWNIENIE DRAMATYCZNE BYŁY OKOLICZNOŚCI ŚMIERCII KS. ROMANA KOTLARZA, KTÓRY 25 CZERWCA 1976 ROKU. POBŁOGOSŁAWIŁ ZE SCHODÓW KOŚCIOŁA ŚW. TRÓJCY RZESZE LUDZI MANIFESTUJĄCYCH SWĘ NIEZADOWOLENIE Z PODWYŻKI CEN NA MIĘSO, A NASTĘPNIE W CZASIE MSZY ŚW. PUBLICZNIE MODLIŁ SIĘ W INTENCJI REPRESJONOWANYCH ROBOTNIKÓW. KSIĄDZ KOTLARZ BYŁ WIELOKROTNIE BITY PRZEZ „NIEZNANYCH SPRAWCÓW”, NACHODZĄCYCH GO NA PLEBANII. SŁYSZAŁ OD NICH: BIJEMY CIĘ ZA TO, ŻEŚ ROBOTNIKÓW BAŁAMUCIŁ, W GŁOWACH IM PRZEWRAÇAŁEŚ. ZMARŁ 18 SIERPNIĄ 1976 ROKU.



■ POGRZEB KSIĘDZA ROMANA KOTLARZA



■ KS. ROMAN KOTLARZ W CZASIE MSZY ŚW. W PELADOWIE

[...] KS. KOTLARZ DOPUŚCIŁ SIĘ ZARÓWNO PRZESTĘPSTWA PUBLICZNEGO POCHWALENIA ZBRODNI, JAK I NADUŻYWANIA AMBONY DO CELÓW NIE MAJĄCYCH NIC WSPÓLNEGO Z RELIGIĄ ORAZ SZKODLIWYCH DLA PAŃSTWA. Z UWAGI NA CHARAKTER WYDARZEŃ Z DNIA 25 CZERWCA 1976 R. PUBLICZNA WYPOWIEDŹ KS. KOTLARZA WYMAGA SZCZEGÓLNIENIE OTWARTEGO NAPIĘTOWANIA.

**Z DECYZJI URZĘDU
WOJEWÓDZKIEGO
W RADOMIU W SPRAWIE
„SZKODLIWEJ DLA PAŃSTWA
DZIAŁALNOŚCI
KS. ROMANA KOTLARZA”**

CZŁOWIEK CHCE, KOCHANI, BY MIAŁ CZYM ODDYCHAĆ, CHCE MIEĆ COŚ DO JEDZENIA NAWET WAŻY SIĘ KREW PRZEŁWAĆ O CHLEB – JAK TO BYŁO NA ULICACH MIAST WYBRZEŻA! [...] CZŁOWIEK DZISIAJ PRAGNIE NIE TYLKO PIENIĘDZY, CHLEBA, MIESZKANIA, ŁÓDÓWKI, TELEWIZORA, SAMOCHODU. CZŁOWIEK PRAGNIE PRAWDY, SPRAWIEDLIWOŚCI, SZACUNKU I WOLNOŚCI. LUDZIE CHCĄ DZISIAJ SZACUNKU I WOŁAJĄ O SZACUNEK! I MAJĄ NIEKTÓRZY ODWAGĘ TU I TAM UPOMNIEĆ SIĘ W OBRONIE SWĘJ LUDZKIEJ GODNOŚCI.

KSIĄDZ ROMAN KOTLARZ, LIPIEC 1976 ROKU

URSUS



JESZCZE PRZED GODZINĄ 8.00 PRACĘ PRZERWAŁO 90% PRACOWNIKÓW NOCNEJ I RANNEJ ZMIANY, KTÓRZY ZGROMADZILI SIĘ WOKÓŁ HALI NARZĘDZIOWNI. CORAZ WIĘCEJ ROBOTNIKÓW OPUSZCZAŁO TEREN ZAKŁADÓW I SZŁO W STRONĘ PÓBLISKICH TORÓW KOLEJOWYCH. O GODZINIE 9.30 BYŁO JUŻ OKOŁO 2 TYS. OSÓB. NA WIEŚĆ O POZBAWIENIU URSUSA ŁĄCZNOŚCI TELEFONICZNEJ, ROBOTNICY WYSZLI NA TORY, ABY POWIADOMIĆ O SWOIM PROTESTIE RESZTĘ KRAJU.

JEDNĄ Z CHARAKTERYSTYCZNYCH CECH TEGO PROTESTU BYŁ NASTRÓJ SWOISTEGO PIKNIKU, PROTESTUJĄCY PRZYCHODZILI I ODCHODZILI, OPALALI SIĘ – BYŁO GORĄCO.

■ PREZENTOWANE ZDJĘCIA OPERACYJNE ZOSTAŁY WYKONANE PRZEZ FUNKCJONARIUSZY SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA. STRAJK W ZAKŁADACH MECHANICZNYCH „URSUS”.

■ BARYKADA – BETONOWE PŁYTY ZRZUCONE Z PRZYCZEPY.

ROBOTNICY ZATRZYMALI RUCH KOLEJOWY PODMIEJSKI I DALEKOBIEŻNY, M. IN. POCIĄG RELACJI WARSZAWA – PARYŻ, BERLIN – WARSZAWA, A TAKŻE EKSPRES „OPOLANIN”. ZATRZYMANIE POCIĄGÓW MIĘDZYNARODOWYCH ZWRÓCIŁO UWAGĘ OPINII PUBLICZNEJ NA WYDARZENIA W POLSCE. PONIEWAŻ NIE UDAŁO SIĘ PRZECIĄĆ SZYN PALNIKIEM ACETYLENOWYM, ROBOTNICY PRZYSTĄPILI DO ROZKRĘCANIA SZYN. NASTĘPNIE ZMUSILI MASZYNISTĘ DO ZJECHANIA W POWSTAŁĄ PRZERWĘ, ABY W TEN SPOSÓB UTRUDNIĆ PRZYWRÓCENIE NORMALNEGO RUCHU.



■ MANIFESTUJĄCY ROBOTNICY NA TORACH KOLEJOWYCH.

■ PRACOWNICY ZM „URSUS” NA TORACH KOLEJOWYCH.

URSUS I PŁOCK



■ ELEKTROWÓZ ZJEżdżAJĄCY Z ROZKREŚCONYCH SZYN.

PO TELEWIZYJNYM PRZEMÓWIENIU PREMIERA PIOTRA JAROSZEWICZA ODWOŁUJĄCYM PODWYŻKĘ PROTESTUJĄCY ZACZĘLI POWOLI ROZCHODZIĆ SIĘ DO DOMÓW. INTERWENCJA ROZPOCZĘŁA SIĘ DOPIERO OKOŁO GODZINY 21.20, CHOCIAŻ PRZEZ CAŁY DZIEŃ STRAJKUJĄCY BYLI FILMOWANI Z HELIKOPTERÓW. SZTURM PODODDZIAŁÓW ZOMO, PRZEPROWADZONO PRZY UŻYCIU PETARD, GAZÓW ŁZAWIĄCYCH, PAŁEK. CZĘŚĆ STRAJKUJĄCYCH PRÓBOWAŁA ZABARYKADOWAĆ SIĘ NA TERENIE ZAKŁADÓW I W WAGONACH STOJĄCYCH POCIĄGÓW. PO ZAKOŃCZENIU WALK, W URSUSIE, PODOBNIIE JAK W RADOMIU ROZPOCZĘŁO SIĘ POŁOWANIE NA DEMONSTRANTÓW. WIELU ZATRZYMANÝCH, CZĘSTO ZWYKŁÝCH PRZECHODNIÓW, BYŁO BRUTALNIE BITÝCH.

PŁOCK

JUŻ O GODZINIE 6.00 ZASTRAJKOWAŁA PRAWIE CAŁA ZAŁOGA MAZOWIECKICH ZAKŁADÓW RAFINERYJNYCH I PETROCHEMICZNYCH. PO WIECU, OKOŁO GODZINY 14.00, CZĘŚĆ ZEBRANYCH UDAŁA SIĘ POD BUDYNEK KW PZPR. DO POCHODU PRZYŁĄCZALI SIĘ PRZYPADKOWI PRZECHODNIE, A TAKŻE STRAJKUJĄCY PRACOWNICY FABRYKI MASZYN ŻNIWNYCH. MANIFESTACJA MIAŁA SPOKOJNY PRZEBIEG, MIĘDZY INNYMI DLATEGO ŻE LOKALNI DZIAŁACZE PARTYJNI ROZMAWIALI ZE STRAJKUJĄCYMI. ATAK MILICJI NA MANIFESTANTÓW PRZEPROWADZONO DOPIERO OKOŁO GODZINY 21.00. ZAMIESZKI TRWAŁY PONAD GODZINĘ: WYBIJANO SZYBY W BUDYNKU KW PZPR, ATAKOWANO SAMOCHODY Z URZĄDZENIAMI NAGŁAŚNIAJĄCYMI, PRZEWROCNO SAMOCHÓD STRAŻACKI.



■ PROTESTUJĄCY NA UL. TUMSKIEJ UDAJĄCY SIĘ POD SIEDZIBĘ KW PZPR W PŁOCKU.



■ DEMONSTRANCI PRZED BUDYNKIEM KW PZPR W PŁOCKU.

JAK MY TYCH LUDZI NIENAWIDZIMY

JUŻ 25 CZERWCA 1976 ROKU, O GODZINIE 18.15, NA NADZWYCAJNYM POSIEDZENIU ZEBRAŁO SIĘ BIURO POLITYCZNE, KTÓRE PODJĘŁO DECYZJĘ O ODWOŁANIU „PROJEKTU ZMIANY STRUKTURY CEN” I POSTANOWIŁO, ŻE PREMIER JAROSZEWICZ W PRZEMÓWIENIU RADIOWO-TELEWIZYJNYM POINFORMUJE O TYM SPOŁECZEŃSTWO.

PO PROSTU OBAWIAŁEM SIĘ, ŻE TAKICH ZAKŁADÓW JEST NAJPRAWDOPODOBNIJ WIĘCEJ.

EDWARD GIEREK

NIEUDANA PRÓBA WPROWADZENIA PODWYŻEK CEN ZACHWIAŁA AUTORYTETEM GIERKA I JEJEGO EKIPY. ROZWIĄZAŁY SIĘ NADZIEJE WIĄZANE Z OSOBĄ I SEKRETARZA, UJAWNIŁA ZAŚ CAŁA FASADOWOŚĆ NATRĘTNEJ PROPAGANDY SUKCESU. PRZEKUWANIU PRZEGRANEJ BITWY W ZWYCIĘSTWO I SEKRETARZA KC I CAŁEGO KIEROWNICTWA PARTII MIAŁA SŁUżyć INTENSYWNA KAMPANIA PROPAGANDOWA WE WSZYSTKICH ŚRODKACH PRZEKAZU I MASOWE WIECE. ICH PROGRAM I CELE NAKREŚLIŁ GIEREK PODCZAS PRZEPROWADZONEJ NAZAJUTRZ PO „KONSULTACJACH” TELEKONFERENCJI Z I SEKRETARZAMI KOMITETÓW WOJEWÓDZKICH PZPR. O TYM, JAK BARDZO EDWARD GIEREK POTRZEBOWAŁ TEGO „SPONTANICZNEGO” WSPARCIA, NAJLEPIEJ ŚWIADCZĄ JEJEGO SŁOWA: TOWARZYSZE, MNIE TO JEST POTRZEBNE JAK SŁOŃCE, JAK WODA, JAK POWIETRZE.

[...] TRZEBA ZAŁODZIE TYCH CZTERDZIEŚCIU PARU ZAKŁADÓW POWIEDZIEĆ, JAK MY ICH NIENAWIDZIMY, JACY TO SĄ ŁAJDACY, JAK ONI SWOIM POSTĘPNIEM SZKODZĄ KRAJOWI. UWAŻAM, ŻE IM WIĘCEJ BĘDZIE SŁÓW BŁUŻNIERSTWA POD ICH ADRESEM, A NAWET JEŚLI ZAŻĄDACIE WYRZUCENIA Z ZAKŁADÓW ELEMENTÓW NIEODPOWIEDZIALNYCH – TYM LEPIEJ DLA SPRAWY. [...] TO MUSI BYĆ ATMOSFERA POKAZYWANIA NA NICH JAK NA CZARNE OWCE, JAK NA LUDZI, KTÓRZY POWINNI SIĘ WSTYDZIĆ, ŻE W OGÓLE SĄ POLAKAMI, ŻE W OGÓLE NA ŚWIECIE CHODZĄ.

EDWARD GIEREK



■ WIEC W WARSZAWIE ODBYŁ SIĘ POD HASŁEM PATRYOTYZM TO RZETELNA PRACA. PRZY TEJ OKAZJI STADIÓN DZIESIĘCIOLECIA PRAWDOPODOBNIÉ POBIŁ REKORD FREKWENCJI - NIC DZIWNEGO. SKORO „SPĘDZANYCH” STRASZONO SPRAWOZDANIEM LISTY OBECNOŚCI. (TEN ZABIEG BYŁ KONIECZNY, GDYŻ WIEC ZAPLANOWANO NA GODZINĘ 16.00).



■ JAK PISAŁA „TRYBUNA LUDU”, W KATOWICACH 26 CZERWCA 1976 ROKU ODBYŁA SIĘ NA PLACU FELKSA DZIERŻYŃSKIEGO WIEKA, 200-TYS. MANIFESTACJA LUDZI PRACY, RODZIMYCH I OWAŁTOWNOŚĆ KAMPANIE PROPAGANDOWEJ RODZIŁA SKOJARZENIA Z ANTYINTELIGENCJĄ I ANTYSEWICKĄ NAGONKĄ Z MARCA 1968 ROKU.



NA POMOC ROBOTNIKOM

DOPÓKI CHOĆ JEDEN Z WAS, UCZESTNIKÓW ROBOTNICZEGO PROTESTU, BĘDZIE NARAŻONY NA PRZEMOC I GWAŁTY PRZYMUSOWO ODDZIELONY OD RODZINY I SPOŁECZEŃSTWA LUB SZYKANOWANY W PRACY ORAZ ŻYCIU CYWILNYM – BĘDIEMY WEDLE NASZYCH NIESTETY BARDZO OGRANICZONYCH MOŻLIWOŚCI STAWAĆ W OBRONIE WASZEJ.

JERZY ANDRZEJEWSKI

**BRUTALNOŚĆ I REPRESJE WŁADZ WOBEC UCZESTNIKÓW CZERWCOWEGO BUNTU WYWOŁAŁY POWSZECHNE OBU-
RZENIE W WIELU ŚRODOWISKACH NIEZALEŻNYCH I OPOZYCYJNYCH. ICH PRZEDSTAWICIELE ZACZĘLI WYSTĘPO-
WAĆ W OBRONIE PRZEŚLADOWANYCH ROBOTNIKÓW, STARALI SIĘ PRZEDSTAWIĆ OPINIĘ PUBLICZNEJ FAKTY
SKRYWANE PRZEZ WŁADZE. ZBIERANO PIENIĄDZE DLA RODZIN ARESZTOWANYCH, POBITYM UDZIELANO
POMOCY MEDYCZNEJ. GRUPA WARSZAWSKICH
ADWOKATÓW ZNANYCH Z NIEZALEŻNEJ
I OPOZYCYJNEJ POSTAWY UDZIELAŁA BEZ-
PŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ.**

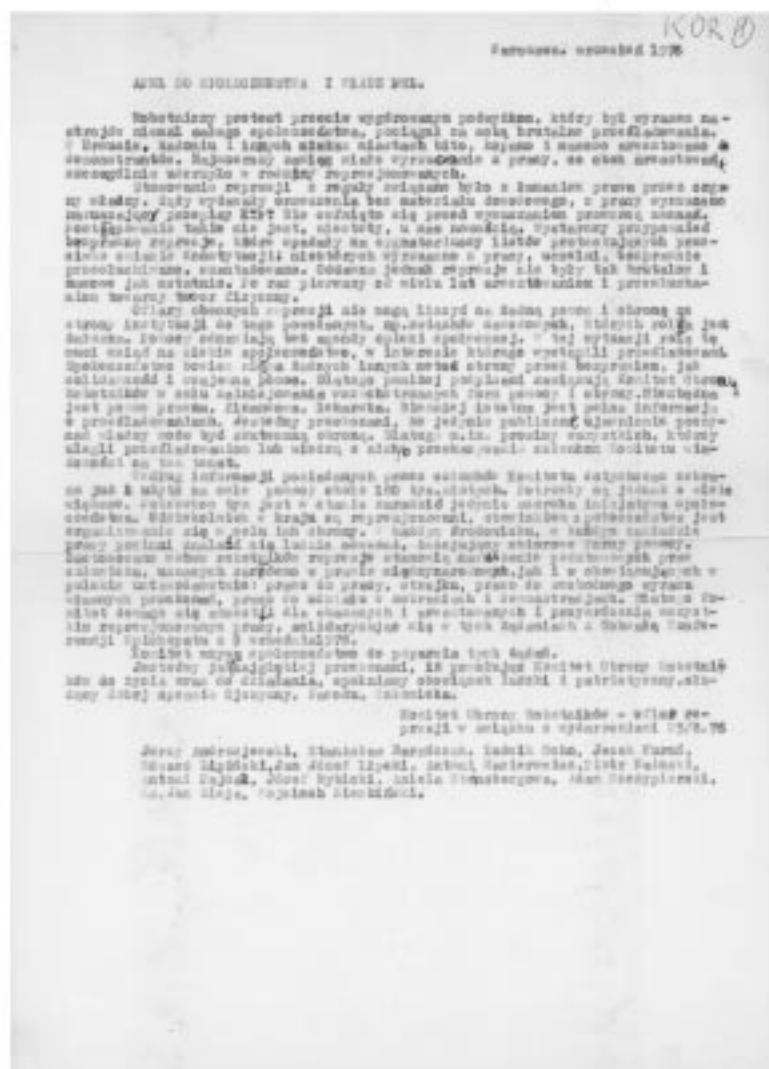
**FORMOWAŁO SIĘ ŚRODOWISKO, KTÓRE PO-
WOŁAŁO DO ŻYCIA KOMITET OBRONY ROBOT-
NIKÓW. 23 WRZEŚNIA 1976 ROKU 14 OSÓB
OGŁOSIŁO APEŁ DO SPOŁECZEŃSTWA I WŁADZ
PRL, INFORMUJĄC O POWSTANIU KOR.**

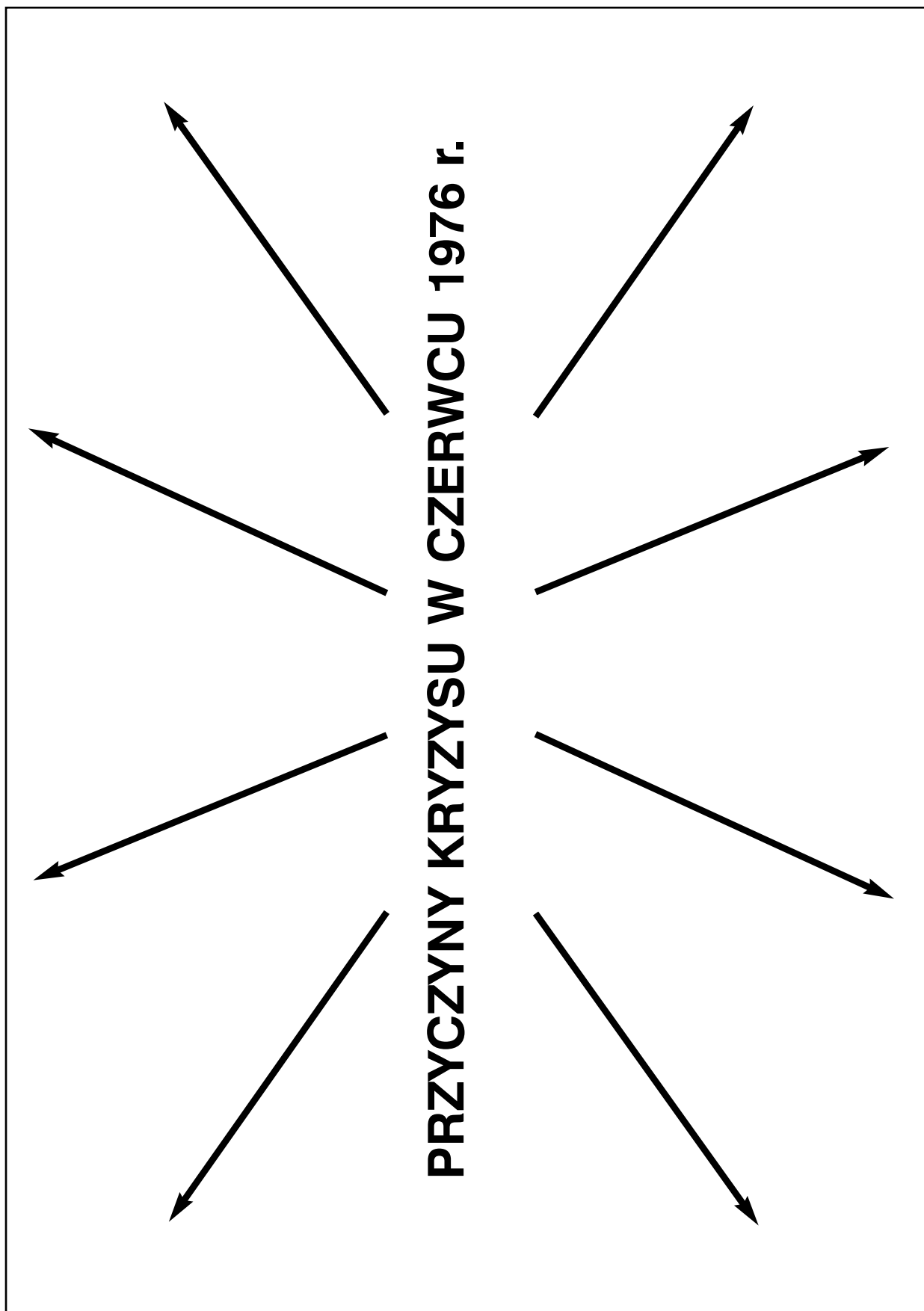
**JAWNI CZŁONKOWIE KOR I ANONIMOWI
WSPÓŁPRACOWNICY, MIMO PRZEŚLADOWAŃ
ZE STRONY SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA, DOMA-
GALI SIĘ AMNESTII I PRZYWRÓCENIA REPRE-
SJONOWANYM PRACY. ZWRACALI SIĘ NIE TYL-
KO DO WŁADZ PAŃSTWOWYCH, ALE RÓWNIEŻ
DO SPOŁECZEŃSTWA. APELOWANO DO SEJMU
O POWOŁANIE SPECJALNEJ KOMISJI ŚLEDZCZEJ,
KTÓRA ZBADAŁABY OKOLICZNOŚCI STOSOWA-
NIA PRZEMOCY WOBEC UCZESTNIKÓW ROBOT-
NICZYCH PROTESTÓW. DO SEJMU WPŁYŃEŁY
LISTY PODPISANE PRZEZ KILKA TYSIĘCY OSÓB.**

**NACISK CZĘŚCI SPOŁECZEŃSTWA I WZRASTAJĄ-
CA AKTYWNOŚĆ OPOZYCJI SKŁONIŁY WŁADZE
DO STOPNIOWEGO ŁAGODZENIA REPRESJI.
JEDNAK DOPIERO 19 LIPCA 1977 ROKU RADA
PAŃSTWA WYDAŁA DEKRET O AMNESTII.
OSTATNI SKAZANI ZA UDZIAŁ W NIEDAWNYCH
DEMONSTRACJACH ROBOTNICZYCH WYSZLI NA
WOLNOŚĆ.**

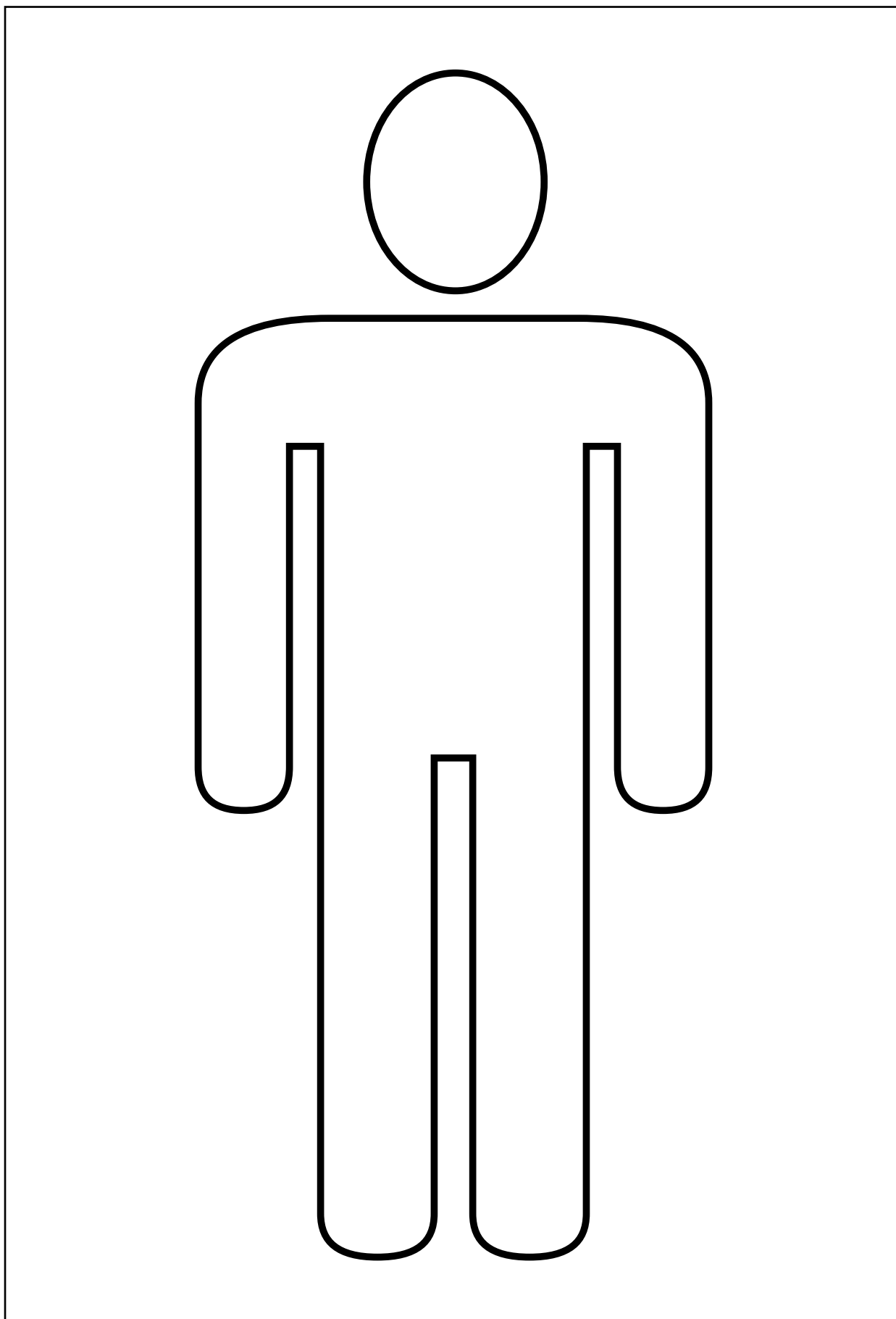
**CZERWIEC 1976 BYŁ JEDNYM Z NAJ-
WAŻNIEJSZYCH KROKÓW NA DRODZE
POLSKI DO WOLNOŚCI.**

■ APEŁ DO SPOŁECZEŃSTWA I WŁADZ PRL Z 23 WRZEŚNIA 1976 ROKU

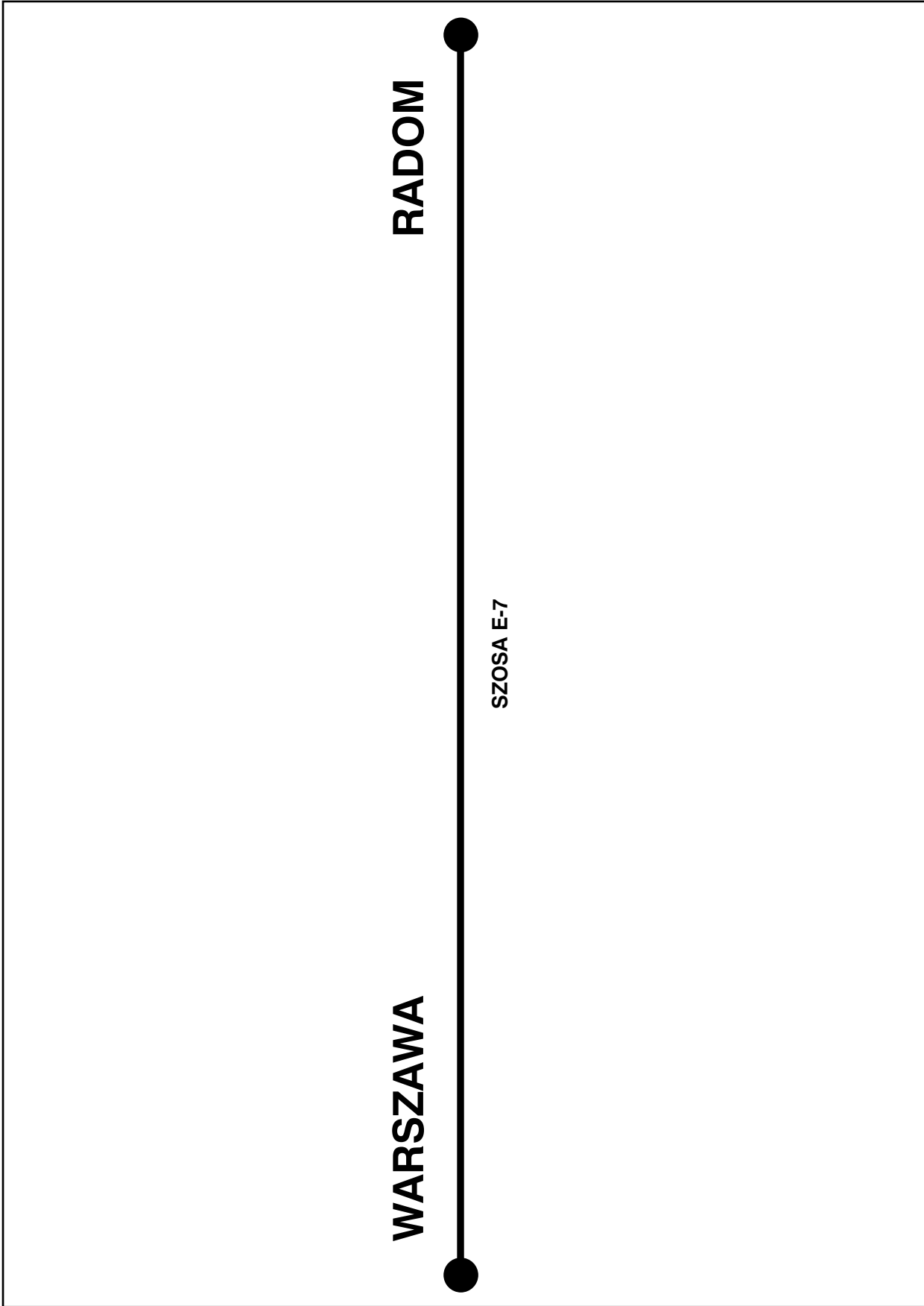




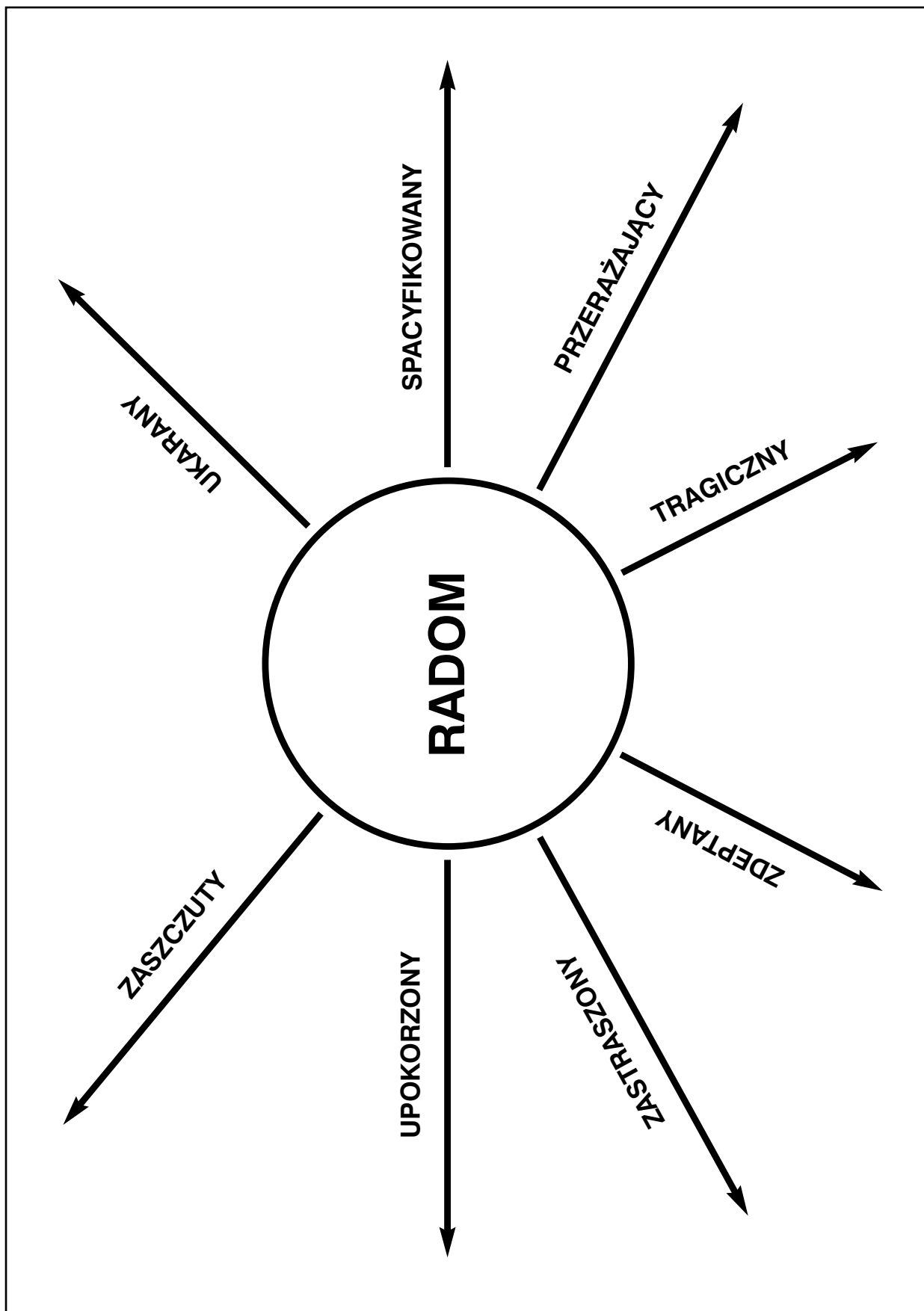
lekcja trzecia, ćwiczenie 1



lekcja trzecia, ćwiczenie 3



lekcja czwarta, ćwiczenie 4



lekcja czwarta, ćwiczenie 7 (przykładowe „słoneczko”)